

JEST DOTACJA, BĘDZIE REMONT DROGI

Powiat lubiński otrzymał niemal 3 mln zł dotacji na drogi. Dzięki temu już w przyszłym roku wyremontowane zostaną dwa odcinki: w Miłoradzicach i Raszówce. STR. 7



Fot. TV Regionalna.pl

CO SIĘ DZIEJE NA STACJI LUBIN?

Na dostarczone na lubińską stację materiały, a dokładnie szyny i podkłady betonowe, zwrócili nam uwagę Czytelnicy. Jak udało nam się dowiedzieć, roboty ruszą w lutym przyszłego roku. STR. 3



Fot. Marcin Anulowicz

TŁOCZNO I GWARNO NA BETLEJEM

Mieszkańcy po raz kolejny bawili się na Lubińskim Betlejem. Były smakowite ciasta, barszcz czerwony, kramy z różnościami, a także występy najmłodszych. Czuć było świąteczną atmosferę. STR. 10



Fot. Marta Czachórska

MIKOŁAJAJE NA MOTOCYKLACH



Fot. Marta Czachórska

» Na ulicach Lubina widać i czuć zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Przypomnieli o nich także Mikołaje, którzy przejechali przez miasto na... motocyklach. Widok był dość niezwykły i uradował zarówno najmłodszych, jak i dorosłych. Warkot silników 72 maszyn słychać było już z daleka.

– To wyjątkowa akcja. Przynosimy trochę radości, zbieramy na cele charytatywne, a przy okazji walczymy ze stereotypami, że motocykliści to dawcy nerek. To są wspaniali ludzie, chętni żeby pomagać innym – mówi Grzegorz Poskart, prezes formacji Street Busters Lubin, która organizuje akcję Gang Mikołaja. Więcej na str. 11

WSZYSTKO ROBIĄ Z SERCA

Pojawiają się w lubińskim hospicjum systematycznie, kilka razy do roku, zawsze z prezentami. – Tym razem przyjechaliśmy z misją bożonarodzeniową – uśmiecha się Wiera Zgobik, opiekunka Wolontariatu Dzieci z Naroczy. STR. 9



Fot. Marta Czachórska

reklama



76 8 460 950

www.CentrumOgumienia.pl



Kup opony online

Będzie przebudowa skweru

» **Rozpoczęła się przebudowa skweru między Rynkiem a ul. Reja. Wycięto krzewy i drzewa, przygotowując teren pod tę inwestycję. Droga zostanie poszerzona, powstanie tam ciąg pieszo-samochodowy, będzie też gdzie zaparkować auto.**

Ruszyła modernizacja ciągu komunikacyjnego między blokami przy ulicach Reja, Rynek i Odrodzenia. Docelowo cały teren zostanie wyłożony kostką, wydzielone zostaną tu też miejsca parkingowe. Urzędnicy przekonują, że inwestycja jest konieczna i przysłuży się zarówno pieszym, jak i kierowcom.

– Uprawomocniła się decyzja wojewódzkiego konserwatora zabytków, zakończył się okres ochronny dla ptaków, dlatego przygotowujemy teren pod inwestycję. Projekt budowlany został również zaakceptowany przez konser-

watora zabytków. Wiosną ruszy tam kompleksowa przebudowa istniejącej wąskiej drogi, która nie spełnia już swych zadań. Powstanie estetyczny trakt pieszo-samochodowy – ulica zostanie poszerzona, będzie tam więcej miejsca zarówno dla pieszych, jak i dla samochodów. Będzie też możliwość zaparkowania auta – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prasowy prezydenta Lubina. – Projekt nawiązuje estetyką do wcześniejszego remontu ulicy Kołłątaja, aby ciąg ulic tworzył jednolitą całość. Koszt inwe-

W zamian posadzono 20 nowych drzew

stycji zamknie się kwotą 1 mln zł.

Rozpoczęcie prac wzbudziło protesty niektórych

mieszkańców, którzy skarżyli się, że wycinane są drzewa.

– To prawda, wycinamy drzewa, ale stare i chore. Część została, jak na przykład piękna wierzb – mówi Jacek Mamiński. – W zamian posadziliśmy 20 nowych drzew – dodaje.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Nowe miejsca do parkowania

■ Jak mówią właściciele aut, każde miejsce parkingowe w mieście jest na wagę złota. Wkrótce na Ustroniu przybędzie kilkadziesiąt takich miejsc. Nie są to jedynie remonty, jakie obecnie odbywają się w Lubinie.

W listopadzie przy ulicach Norwida i Tuwima rozpoczęto budowę zatok parkingowych. Powstanie tu 39 nowych miejsc dla aut.

– Przewidywane zakończenie tych prac to połowa grudnia bieżącego roku,



Wyremontowano chodniki między innymi przy ulicy Traugutta

koszt około 300 tys. zł – mówi Jacek Mamiński, rzecznik

prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

Fot. Mariola Smolich

W tej chwili w Lubinie remontowane są także chodniki przy ulicach Traugutta, Konopnickiej i Reymonta. Zaś w ubiegłym miesiącu odświeżono chodniki przy: Pawiej, Kilińskiego, Asnyka, Fredry i Konopnickiej.

– Ogółem, razem z okresami wcześniejszymi bieżącego roku, wyremontowano w mieście ponad 4 tysiące metrów kwadratowych powierzchni chodników. Koszt tych remontów to około 900 tys. zł – dodaje rzecznik prezydenta Lubina.

MARTA CZACHÓRSKA

Skazany za rasistowski atak

Na pół roku więzienia lubiński sąd skazał Arkadiusza R., który w Nowy Rok zniszczył elewację baru Superkebab, prowadzonego przez obywateli Bangladeszu, wypisując na elewacji lokalu rasistowskie hasła. 28-latek musi też zapłacić za zniszczenia.

Do zdarzenia doszło w Nowy Rok, około godziny 3 nad ranem, krótko po zamknięciu restauracji przy ul. Armii Krajowej. Gdy zaalarmowani właściciele wrócili do lokalu, przywitani ich groźbami i wyzwiskami, którymi pokryte zostały ściany. Najbardziej niebezpieczne z nich to np. „Stop ISIS”, chociaż Bangladesz od terytorium, na którym działa Państwo Islamskie dzieli kilka tysięcy kilometrów. Wybite były też szyby w lokalu i zniszczone drzewa.

Dzięki monitoringowi, który zarejestrował całe zajście, już kilka dni później udało się zatrzymać sprawcę. To 28-letni lubinianin, Arkadiusz R., związany ze środowiskiem pseudobicowskim.

Mężczyzna stanął przed sądem. Został skazany na pół roku więzienia. Dodatkowo mężczyzna musi zapłacić obywatelce Bangladeszu tysiąc złotych, tytułem zwrotu poniesionych kosztów oraz 6 tys. zł zadośćuczynienia dla właściciela budynku.

Wyrok nie jest prawomocny, skazany lubinianin może więc złożyć odwołanie do sądu wyższej instancji.

MS

Dostał ataku, a świadkowie patrzyli

Znuczulica czy może strach i panika? Jedno jest pewne – mężczyzna, który 5 grudnia dostał ataku za kierownicą, mógł umrzeć. Na szczęście zdarzenie zauważyli lubińscy policjanci, którzy w porę udzielili kierowcy pomocy. Mężczyzna trafił do szpitala, a mundurowi apelują – reagujmy! Nie bądzmy obojętni, gdy widzimy, że ktoś potrzebuje naszego wsparcia.

Sytuacja miała miejsce na ulicy Jana Pawła II. Funkcjonariusze patrolowali tę ulicę, gdy nagle zauważyli stojący sznur pojazdów. Jak relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha z lubińskiej komendy, przy pierwszym z pojazdów gromadziły się jakieś osoby nerwowo wymachujące rękami. Inni wysiadali z samochodów, aby zobaczyć, co się stało. Jeszcze inni po prostu omijali to miejsce, jadąc dalej.

– Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, tę sytuację. Gdy podjechali do samochodu, w jego wnętrzu zauważyli kierowcę, który dostał ataku, a z jego ust leciała krew. Policjanci niezwłocznie przystąpili do udzielania mu pierwszej pomocy, wyciągając go z auta i kładąc w pozycji bezpiecznej. W międzyczasie polecając gapiom wezwanie pogotowia ratunkowego, również prosząc o wezwanie go przez dyżurnego drogą radiową – mówi asp. sztab. Pocięcha.

Mężczyzna trafił do lubińskiego szpitala. Funkcjonariusze, którzy brali udział w tej interwencji są ogromnie zdziwieni, że nikt nie pomógł poszkodowanemu. Tym bardziej, że kierowca nie podróżował sam, a w momencie, gdy doznał ataku, pasażerowie opuścili pojazd. Nie reagowali również inni kierowcy, którzy swoje samochody opuszczali jedynie po to, aby popatrzeć, co się dzieje. Inni po prostu omijali to miejsce i jechali dalej.

– Nie bójmy się pomagać. Gdy nie wiemy jak to zrobić, zawsze możemy zadzwonić na numer alarmowy 999, gdzie uzyskamy informację, co mamy zrobić zanim na miejsce dotrą medycy – apelują mundurowi.

MS

KRYMINALKI

MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku w godz. od 7:00 do 15:00

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Co się dzieje na stacji Lubin?

» Na stacji kolejowej Lubin pojawiły się już materiały budowlane. Jednak na robotników i rozpoczęcie prac trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Jak udało nam się dowiedzieć, roboty ruszą w lutym przyszłego roku.

Na dostarczone na lubińską stację materiały, a dokładnie szyny i podkłady betonowe, zwrócili nam uwagę Czytelnicy.

– Przygotowania do modernizacji idą pełną parą. Na całej linii już można zauważyć materiał – napisał do nas pan Kamil, jednocześnie przysyłając zdjęcia.

Rzecznik prasowy firmy Torpol, która wygrała przetarg zorga-

nizowany przez PKP PLK i zajmuje się remontem linii kolejowej nr 289 z Legnicy do Rudnej Gwizdanowa, potwierdza, że rozpoczęto dostawy materiałów niezbędnych do wykonania robót, czyli szyn, podkładów, ścianek i płyt peronowych.

– Obecnie trwają prace projektowe i pozyskiwanie niezbędnych decyzji. Rozpoczęcie robót budowlanych planowane jest od 19 lutego

2018 r. na stacji Lubin Górniczy, a od 1 marca 2018 r. na odcinku od Legnicy do Lubina Górniczego – informuje Piotr Odziejewicz, rzecznik prasowy Torpolu.

Prace na odcinku Legnica – Lubin Górniczy będą prowadzone do października 2018 roku, zaś na lubińskiej stacji do czerwca 2019 roku. Robotnicy zajmą się także fragmentem z Lubin do Rudnej Gwizdanowa.

Cały projekt ma zostać zrealizowany, według planów, w 24 miesiące.

Przez ten czas zmodernizowanych zostanie 40 km linii kolejowej,

wyremontowanych sześć przystanków oraz trzy stacje. Ponadto powstanie też jeden nowy przystanek – Lubin Stadion, który będzie służył do obsługi imprez masowych na stadionie.

– W ramach zadania przewidziana jest wymiana nawierzchni torów i rozjazdów, wymiana konstrukcji i nawierzchni na peronach na stacjach i przystankach, wymiana nawierzchni przejazdów, zabudowa elektrycznych napędów w rozjazdach wraz z ich centralizacją, częściowa wymiana słupów sieci trakcyjnej, remont budynków związanych z prowadzeniem ruchu, zabu-

dowa urządzeń telekomunikacyjnych i łącznościowych, zabudowa urządzeń elektrycznego ogrzewania rozjazdów, remont obiektów inżynierskich – wylicza Odziejewicz.

Po remoncie pociągi pasażerskie będą mogły jeździć tą trasą z prędkością 120 km na godzinę, zaś towarowe – 80 km na godzinę.

Inwestycja ma pochłonąć około 200 mln zł. Torpol ma nie tylko wyremontować linię numer 289, ale również ją zaprojektować. Projekt realizowany jest bowiem w formule „Projektuj i buduj”.

MARTA CZACHÓRSKA



Badają i naciągają

■ Bezpłatne badanie, wątpliwa diagnoza i zupełnie szarlatkańskie leczenie – to schemat wielu spotkań, na które systematycznie zapraszani są lubinianie. Czy warto uczestniczyć w takich spotkaniach?

– Otrzymałam zaproszenie na badania układu krążenia, które miało się odbyć w jednym z lubińskich barów. Wydało mi się podejrzane. Może przydałoby się ostrzec mieszkańców? – alarmuje Czytelniczka.

O ile samo badanie nie budzi zastrzeżeń, o tyle jego wykorzystanie przez komercyjne firmy już tak. Bo skoro badanie i diagnoza są

bezpłatne, przedsiębiorcy zarabiają na „leczeniu”. I to tutaj właśnie czai się pułapka, bo pojawia się pokusa, żeby przestraszyć pacjentów – klientów, wmówić im chorobę, której w rzeczywistości nie mają, i na miejscu zaproponować leczenie za pomocą „niezwykłych” wynalazków – pościelą ze srebrem, przenośnym polem magnetycznym, maścią z egzotycznych zwierząt, „medycznymi” fotelami czy lampami. Akcesoria te są może ciekawe, ale raczej nie lecznicze, za to najczęściej bardzo drogie.

– Oczywiście zbadać się można, chociaż nie wiadomo, ile te badania mają wspólnego z medycyną, nie wiadomo, kto interpre-

tuje wyniki i w jaki sposób je przekazuje konsumentom. Sprzedawane podczas takich badań produkty prawdopodobnie nie mają właściwości leczniczych – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów. – Jeśli jednak zdecydujemy się na zakup, pamiętajmy, że mamy 14 dni na zwrot produktów. Odstąpić od umowy należy pisemnie, nie warto dzwonić, bo sprzedawcy często grają na czas i wprowadzają w błąd. Ale, co bardzo ważne, to klient ponosi koszty wysyłki, a często są to przesyłki wartościowe, bardzo duże, paletowe, składające się z kilku paczek, które trzeba ubezpieczyć, opła-

cić i odesłać do sprzedawcy – ostrzega Sulima.

W przypadku, który opisuje nasza Czytelniczka, chodzi o badanie pulsometrem pod kątem chorób układu krążenia. Organizatorzy powołują się na osobę prof. Krzyminiewskiego, autora metody. Jak on sam komentuje takie praktyki?

– Udostępniam zewnętrznym firmom jedynie licencję na oprogramowanie do badań pod warunkiem, że badania będą robione bezpłatnie. Nie mam natomiast nic wspólnego ze sprzedawanymi podczas takich spotkań produktami. Tego nie popieram i nie firmuję – mówi prof. dr hab. Ryszard Krzyminiewski z Zakładu Fizyki Medycznej Wydziału Fizyki UAM w Poznaniu.

Pulsoksymetr to nakładane na palec niewielkie urządzenie elektroniczne służące do pomiaru tętna (pulsu) i nasycenia krwi tlenem. Dzięki programowi komputerowemu, który powstał w Zakładzie Fizyki Medycznej Wydziału Fizyki UAM, możliwa jest zaawansowana analiza fali tętna. Program ten dostarcza informacji nie tylko o pulsie, wysyceniu tlenem krwi, ale także o stanie układu tętnic i serca monitorowanego pacjenta i może być pomocny w diagnostyce chorób układu krążenia.

Metoda pozwala wykrywać odchylenia od normy

w układzie krążenia. Aby jednak ustalić, co dokładnie jest ich przyczyną, konieczna jest dalsza diagnostyka.

– To bardzo dobra metoda badań przesiewowych. Pozwala wychwycić zmiany np. zwężenie miażdżycowe, wady zastawki, aorty, początki Parkinsona. Ale pamiętajmy, że to jak z badaniem ciśnienia: jednorazowy wynik odstający od normy powinien być jedynie przesłanką do dalszych badań. Tak samo z badaniem pulsoksymetrem – w przypadku niepokojących wyników zalecam zgłoszenie się do lekarza rodzinnego i powtórzenie badania – zaznacza profesor.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

REKLAMA

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

w sieci

VECTRA
kanał 830

JUŻ JESTEŚMY W CAŁEJ POLSCE



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Aktywizacja zawodowa opiekunów osoby niepełnosprawnej

» W czerwcu bieżącego roku Sejm uchwalił – zgłoszoną przez rząd – ustawę w sprawie realizacji programu „Za życiem”. Program kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” obejmuje swoimi działaniami rzeczywistą i pełną pomoc w celu integracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych oraz wsparcie ich rodzin. Wymieniona ustawa weszła w życie w kolejnym miesiącu, tj. w lipcu. Zakłada ona m.in. wsparcie dla opiekunów osób niepełnosprawnych w powrocie na rynek pracy, pomoc w obowiązkach domowych.

Jaką grupę osób w ramach tej ustawy może objąć swoimi działaniami urząd pracy?

Ustawa dotyczy przede wszystkim poszukujących pracy niepozostających w zatrudnieniu lub niewykonywujących innej pracy zarobkowej opiekunów osoby niepełnosprawnej, z wyłączeniem opiekunów osoby niepełnosprawnej pobierających świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych, lub zasiłek dla opiekuna na podstawie przepisów o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów.

Osobom tym przysługuje pierwszeństwo w skierowaniu do udziału w programach specjalnych realizowanych przez urząd pracy.

Wsparanie aktywizacji zawodowej opiekunów osób niepełnosprawnych odbywa się poprzez:

- wspieranie zatrudnienia

członków rodzin opiekujących się osobą niepełnosprawną – celem takiego rozwiązania jest umożliwienie opiekunom osób niepełnosprawnych łączenia pracy ze sprawowaniem opieki nad osobą niepełnosprawną;

- dostęp do usług i instrumentów rynku pracy członków rodzin opiekujących się osobą niepełnosprawną – celem działania jest godzenie opieki nad osobą niepełnosprawną z pracą zawodową, poprzez umożliwienie członkom rodziny, z wyłączeniem opiekunów pobierających świadczenie lub zasiłek opiekuńczy: nabycia umiejętności jakich potrzebują (poprzez udział w szkoleniu), podjęcia zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy, o ile opiekun lub opiekunowie tego chcą;

- stworzenie preferencyjnych warunków dla zakładania działalności gospodarczej przez członków rodzin opie-

kujących się osobą niepełnosprawną na zakładanie żłobków lub klubów dziecięcych z miejscami dla dzieci niepełnosprawnych lub świadczenie usług rehabilitacyjnych dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu zamieszkania, w tym usług mobilnych – celem działania jest ułatwienie powrotu na rynek pracy bezrobotnym opiekunom osób niepełnosprawnych poprzez: stworzenie preferencyjnych warunków dla zakładania działalności gospodarczej, zachęcanie innych bezrobotnych do tworzenia nowych miejsc opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi oraz zachęcanie bezrobotnych do świadczenia usług rehabilitacyjnych dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu zamieszkania. Podmioty realizujące: PUP – w przypadku jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej, BGK – w przypadku pożyczek na podjęcie działalności gospodarczej;

- stworzenie preferencyjnych warunków dla przedsiębiorców będących członkami rodzin opiekujących się osobami niepełnosprawnymi w pozyskaniu środków na nowe miejsce pracy – celem działania jest ułatwienie w rozwijaniu działalności gospodarczej przez opiekunów osób niepełnosprawnych. Podmioty realizujące: PUP – w przypadku refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy, BGK – w przypadku pożyczek na utworzenie miejsca pracy;

- stworzenie preferencyjnych warunków dla podmiotów prowadzących żłobki lub kluby dziecięce z miejscami dla dzieci niepełnosprawnych lub dla podmiotów świadczących usługi rehabilitacyjne dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu zamieszkania, w tym usługi mobilne – celem działania jest zachęcanie podmiotów prowadzących żłobki i kluby dziecięce do tworze-

nia nowych miejsc opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi oraz do świadczenia usług rehabilitacyjnych dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu zamieszkania. Grupa docelowa: podmioty prowadzące żłobki lub kluby dziecięce z miejscami dla dzieci niepełnosprawnych oraz żłobki/kluby dziecięce przekształcane w żłobki lub kluby dziecięce z miejscami dla dzieci niepełnosprawnych oraz podmioty świadczące usługi rehabilitacyjne dla dzieci niepełnosprawnych w miejscu zamieszkania, w tym usługi mobilne. Podmioty realizujące: PUP – w przypadku refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy, BGK – w przypadku pożyczek na utworzenie miejsca pracy;

- dodatkowe programy aktywizacji zawodowej powracających na rynek pracy bezrobotnych rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych – celem działania jest przekaza-

nie urzędom pracy dodatkowych środków na działania aktywizacyjne dla bezrobotnych rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych, niezbędne do podjęcia zatrudnienia lub rozpoczęcia działalności gospodarczej. Osoby do których skierowano wsparcie: bezrobotni rodzice i opiekunowie prawni lub faktyczni osób z orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniami: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znaczną ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji oraz osobą niepełnosprawną ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Szczegółowych informacji na temat działań urzędu w tym zakresie udzielają pracownicy merytoryczni Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

PIOTR BODAŁ

KINO MUZA

**GWIEZDNE
WOJNY: OSTATNI JEDI
- PREMIERA**

(2D DUBBING I NAPISY, 3D DUBBING)

**ZAPRASZAMY W DNIACH
14.12 - 4.01**

BILETY:

16 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI)

18 ZŁ (NORMALNY)

12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

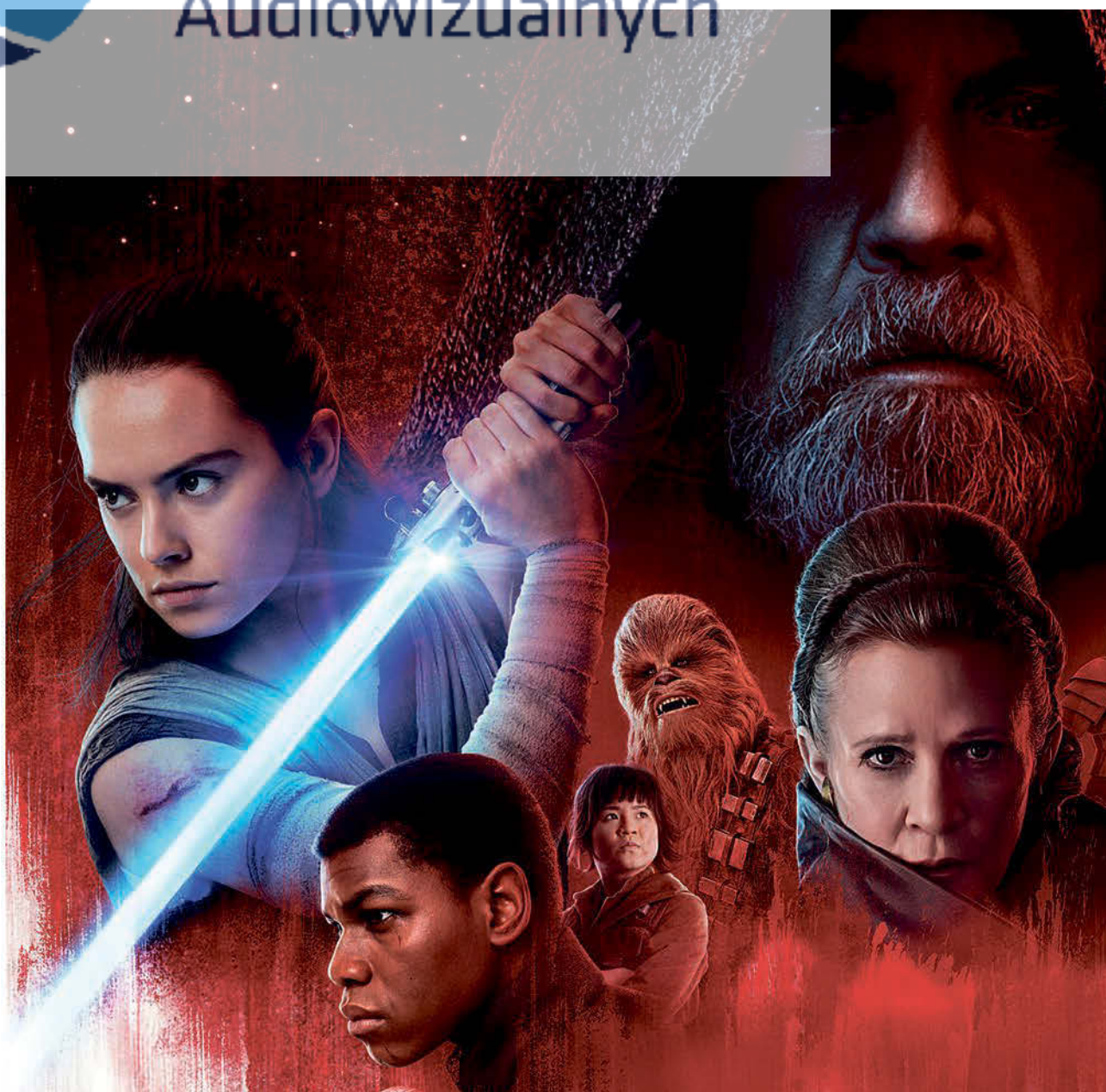
POSIADACZE KARTY DUŻEJ RODZINY - BILETY 12 ZŁ

TANI PONIEDZIAŁEK - WSZYSCY KUPUJĄ BILETY ULGOWE

BUENO CZWARTEK - BILETY 12 ZŁ (SZCZEGÓŁY: WWW.CKMUZA.EU)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Karczma PeBeKi w góralskim stylu

» Kilkaset osób bawiło się 9 grudnia na biesiadzie barbórkowej zorganizowanej przez Solidarność PeBeKa w Lubinie. Oryginalne kufle, litry piwa i tradycyjne górnicze zabawy – wszystko to zorganizowano w góralskim klimacie.

Coroczne spotkanie górników odbyło się w hali widowiskowo-sportowej RCS w Lubinie. Były odświętne mundury, medale połyskujące na piersi i dumni górnicy, mogący uczcić swoje święto. Stylowe kufle, śpiewy i piwo to nieodzowny element każdej karczmy. Biesiadę uatrakcyjniały tradycyjne obrzędy, takie jak skok przez skórę młodych górników oraz pokazy artystyczne.

Oficjalną część uroczystości, poprzedzono minutą ciszy, upamiętniając tych, którzy odeszli na wieczną szychę.

Barbórkowa zabawa co roku ma swój motyw przewodni. Tym razem pracownicy wybrali motyw góralski. W ubiegłym roku byli myśliwi. Scenariusz biesiady opracowujemy słuchając załogi – mówi

Ireneusz Pasis, szef Solidarności w PeBeK-a.

Oprócz tłumnie przybyłych pracowników, wśród górniczej braci zasiadli, m.in. starosta Adam Myrda.

– Celebrowanie tego święta to tradycja całej społeczności Lubina. Karczma, akademie, biesiada są kultywowane od lat i nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Warto wspomnieć o mszach barbórkowych, na które pracownicy bardzo chętnie przychodzą wraz z rodzinami. Sam jestem byłym górnikiem. Jako pracownik dołowy przepracowałem 45 lat, a potem przeniósłem się do związków – mówi Adam Myrda, zapytany o górnicze święto.

Biesiada barbórkowa to nie tylko powód do spotkań i zabaw, ale i refleksji. Swoimi spostrzeżeniami podzielił się emerytowany górnik Krzysztof Stuchły:

– To najważniejszy dzień w roku. Można się spotkać, porozmawiać, wymienić luźnymi spostrzeżeniami o pracy. Dokładnie pamiętam swój pierwszy zjazd, to był 12 lutego 1991 roku. Wyjechałem, nie było łatwo. Żonie, jeszcze tego samego dnia powiedziałem, że szukam nowej pracy. Przeprowadziłem pod ziemią 27 lat, od



Spotkanie górników odbyło się w hali widowiskowo-sportowej w Lubinie

dwóch miesięcy jestem emerytem, z czego się bardzo cieszę.

Zapytany o rady dla młodych górników odpowiada: – Trzeba być ostrożnym, opanowanym, słuchać starszych kolegów i pozbyć się młodzieńczej fantazji. Zawsze przestrzegajmy zasady dwóch górników. Ten

starszy poprowadzi młodego po kopalni i będzie służyć pomocą.

Pierwszy zjazd to coś niezapomnianego. Koledzy bardzo się opiekowali, żeby było bezpiecznie. Rada dla młodych górników to dbanie o bezpieczeństwo: pilnowanie się, uważanie na siebie i poma-

ganie innym. Trzymanie się razem, żeby nikomu nic się nie stało. To niebezpieczna praca – mówi Zbigniew Kuźniewski, który może się pochwalić 24-letnim stażem.

Konrad, od 5 lat pracujący pod ziemią, dodaje: – To jest święto górników, rozluź-

nienie po ciężkiej pracy, odcięcie się od stresu. A do młodych mogę powiedzieć: przestrzegajcie przepisów BHP.

Po zakończeniu części oficjalnej górnicy rozpoczęli zabawę, która trwała do późnych godzin nocnych.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



TENIS NA HALI PRZEZ CAŁY ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL

Zapraszamy
na świąteczne promocje
i życzymy Łowickich Świąt!



Zapraszamy do
sklepu firmowego
Lubin ul. Leszczynowa 34b

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Wesołych
Świąt

BLOCKPOL®

**GOTOWE MIESZKANIA
W LUBINIE
JUŻ OD 3950 ZŁ/M²**

**ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!
TYLKO DO 24. GRUDNIA
-10 000 ZŁ NA KAŻDE
MIESZKANIE!**

Wiadomości

Powiatowe



Jest dotacja, będzie remont drogi

» Na tę inwestycję mieszkańcy czekali od dawna. W przyszłym roku rozpocznie się remont drogi w Miłoradzie i Raszkowie. Powiat lubiński zdobył na to przedsięwzięcie niemal 3 miliony złotych dotacji. Prace mają rozpocząć się wiosną.

Remont drogi powiatowej relacji Miłosna – Karczowska rozpoczął się w 2014 r. Udało się wtedy zrobić zaplanowane dwa odcinki: od Karczowisk do Raszówki i od strony Miłosnej do Miłoradza. Remont pozostałych miał się odbyć w następnym roku, ale zabrakło pieniędzy.

Teraz powiatowi udało się zdobyć 2 mln 850 tys. zł dotacji z programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Wniosek został oceniony bardzo wysoko i znalazł się na pierwszym miejscu listy rankingowej.

– To wynik bardzo dobrej współpracy gminy Lubin i powiatu przy

remontach dróg powiatowych – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego. – Bardzo cieszymy się z tej dotacji, bo dzięki temu uda się zamknąć tę inwestycję w całość i od Karczowisk do Miłosnej na całej długości pojedziemy wyremontowaną drogą. Prawdopodobnie jeszcze w lutym ogłoszony zostanie przetarg, a prace remontowe zaczną się wiosną – mówi Stawikowski przypominając, że remonty poprzednich fragmentów tej drogi także były możliwe dzięki zewnętrznym funduszom.

Cała inwestycja warta jest niemal 6 mln zł. Brakującą kwotę – 3 miliony – już zarezerwowano w przy-

słorocznym powiatowym i gminnym budżecie.

– To doskonała wiadomość dla naszych mieszkańców, którzy pomalutkę przestawali już chyba wierzyć w sfinalizowanie tej inwestycji – mówi Tadeusz Kielan, wójt gminy Lubin. – Ta powiatowa droga, bezsprzecznie, od lat wymaga-

Wyremontowane zostaną trzy odcinki dróg powiatowych w strefie zamieszkania w Miłoradzie i Raszkowie

ła pilnej modernizacji, dlatego pozyskanie zewnętrznych środków na ten cel jest wielkim sukcesem, z którego ogromnie się cieszymy. Cieszymy się chyba bardziej niż władze powiatu, bo gminny samorząd był adre-

satem wielu prośb, żądań i apeli w tej sprawie, których niestety nie byliśmy w stanie zrealizować, nie będąc właścicielem drogi. Ten szczęśliwy finał to doskonała okazja, by podziękować władzom powiatu za olbrzymie zaangażowanie w realizację projektu, licząc na dalszą, dobrą współpracę w zakresie modernizacji dróg powiatowych, która w przypadku przyszłorocznych planów inwestycyjnych zaczyna się wyraźnie krystalizować – dodaje wójt.

Remont dotyczy trzech odcinków dróg powiatowych w strefie zamieszkania w Miłoradzie i Raszkowie o ogólnej długości 3,632 km. Wykonane zostaną na nich chodniki, nowa nawierzchnia, przebudowane będą także rowy i zbudowane odwodnienie. Inwestycja rozpocznie się wiosną i potrwa ok. 5 miesięcy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Nowe zasady w usługach opiekuńczych

■ Kryterium dochodowe uprawniające do korzystania z usług opiekuńczych wzrosło, ale koszt usługi dla osób trochę zamożniejszych – też. Takie zmiany zatwierdzili na sesji gminni radni. Opiekunowie osób starszych martwią się, że seniorów nie będzie stać na opiekę.

– Po wejściu w życie nowej uchwały, starszych osób może nie być stać na usługi opiekuńcze – alarmują opiekunowie osób starszych i niepełnosprawnych z gminy Lubin.

Zmiany w uchwale tłumaczy dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Księginicach, która uspokaja podopiecznych:

– W naszej gminie jest niewiele osób o bardzo niskich dochodach, dlatego zdecydowaliśmy się podnieść kryterium dochodowe, żeby więcej osób mogło z takiej pomocy skorzystać bezpłatnie. Pozostali zapłacą według nowych stawek, ale to wciąż są niewielkie kwoty. Ponadto punkt piąty tej uchwały mówi, że w uzasadnionych przypadkach można obniżyć koszty i będziemy z tej możliwości korzystać – mówi Bronisława Dul, dyrektor GOPS. – Mamy obowiązek zapewnić pomoc potrzebującym, ale też musimy zmieścić się w budżecie. Większość podopiecznych oczekuje pomocy jedynie przez godzinę czy dwie. Dla chorego to niewielka kwota, ale realne koszty,

które ponosi GOPS, związane m.in. z przemieszczaniem się opiekunów między miejscowościami, są znacznie wyższe – dodaje.

Uchwała przegłosowana na sesji rady gminy Lubin została sporządzona z myślą o tym, żeby nie trzeba było jej co roku aktualizować. Koszt usługi określony jest więc procentowo w stosunku do minimalnego wynagrodzenia (w 2018 roku będzie to więc 21 zł za godzinę, a za opiekę specjalistyczną 25,2 zł/h). Ale pełną stawkę zapłaci tylko ci, których dochód przekracza 450% kryterium (ok. 2850 zł).

W pozostałych przypadkach odpłatność za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze jest uzależniona od posiadanego dochodu. Najbiedniejsi, czyli osoby samotne, których dochód nie przekracza 824 zł (130 proc. kryterium dochodowego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej) nie zapłacą nic. Pozostali będą musieli zapłacić, ale już według nowych nieco mniej korzystnych stawek.

Usługi opiekuńcze obejmują pomoc w zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych, opiekę higieniczną, zaleconą przez lekarza pielęgnację oraz, w miarę możliwości, zapewnienie kontaktów z otoczeniem. Z takich usług w gminie korzysta 30-40 osób. Do niesienia im pomocy GOPS zatrudnia 14 opiekunów.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Światłowody dotrą na wieś

■ Księginice, Składowice, Gola, Raszków i Karczowiska – to miejscowości, do których najszybciej dotrze szerokopasmowy internet. Trwa układanie światłowodu i niewykluczone, że już na początku stycznia usługa zostanie uruchomiona.

– Prace trwają równolegle we wszystkich miejscowościach objętych projektem, a w gminie Lubin są to: Gola, Księginice, Składowice, Chróstnik, Karczowiska, Krzeczyn Wielki, Raszków i Wiercień.

Plan zakłada, że w pierwszych miejscowościach szerokopasmowy internet uruchomiony zostanie już na początku stycznia 2018 r. – mówi Maciej Brok, zastępca Regionalnego Kierownika Techniki „Vectra Investments”.

To właśnie grupa kapitałowa Vectra, ogólnopolski operator telekomunikacyjny realizuje projekt budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej, realizowany z dofinansowaniem Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata

2014–2020 „Powszechny dostęp do szybkiego internetu, wyeliminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach”.

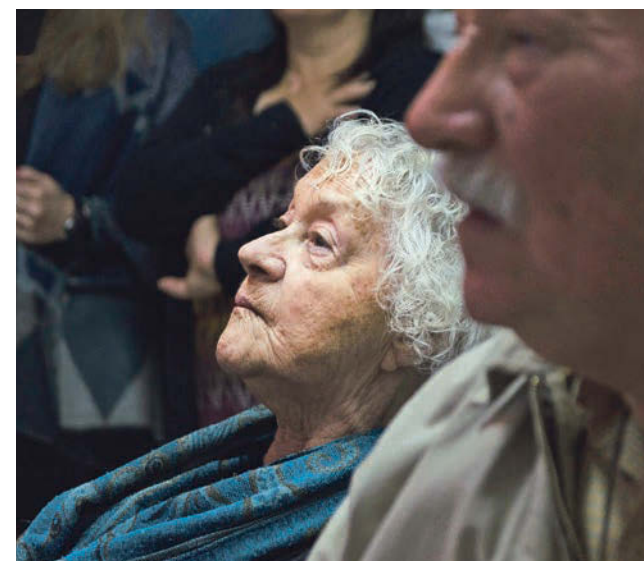
Sieć telekomunikacyjna zostanie zrealizowana z wykorzystaniem nowoczesnej technologii FTTH (Fiber to the Home). Jest to technologia doprowadzająca przewody światłowodowe do każdego domu z osobna, umożliwiając mieszkańcom korzystanie z przesyłu danych o największej możliwej obec-

nie prędkości oraz bardzo wysokiej niezawodności.

Planowana do zbudowania infrastruktura będzie obejmowała swoim zasięgiem zabudowę jednorodziną na terenach gdzie obecnie nie ma możliwości świadczenia szerokopasmowych usług dostępu do internetu (internet, telewizja, telefon).

Światłowody będą doprowadzone nieodpłatnie do domów, jeśli taka będzie wola właściciela nieruchomości, jeśli natomiast nie będzie tym zainteresowany, wyłącznie granicy działki.

MG



Opiekunowie seniorów obawiają się, że po wejściu w życie nowej uchwały, starszych osób może nie być stać na usługi opiekuńcze

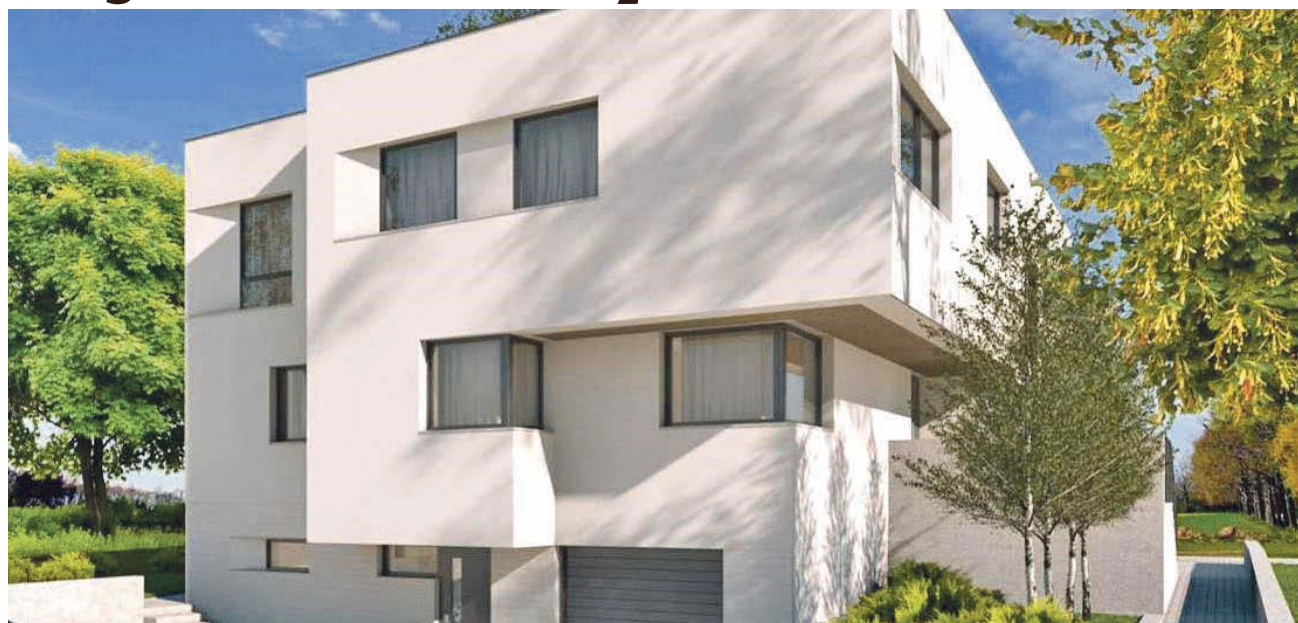
Kto zbuduje modelowy dom dziecka?

» Powiat lubiński szuka firmy, która wybuduje modelowy, energooszczędny dom dziecka w Lubinie. Na to zadanie otrzymał 3,5-milionową dotację od urzędu marszałkowskiego. Wkrótce rozstrzygnięty zostanie przetarg.

liczymy, że jesienią przyszłego roku pierwsi wychowankowie będą mogli już zamieszkać w placówce – mówi Roman Kozłowski, dyrektor Departamentu Architektury, Nieruchomości i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Pierwszy przetarg nie został rozstrzygnięty, ponieważ oferta opiewała na kwotę o milion złotych większą, niż przewidywał budżet. Oferty w drugim przetargu można było składać do 8 grudnia, wkrótce powinniśmy poznać wykonawcę.

Powiat planuje jeszcze budowę dwóch placówek opiekuńczo-wychowawczych, tak, by wszystkie dzieci będące pod ich pieczą, mogły zamieszkać w nowych obiektach. Miałyby powstać przy ulicach Budziszyńskiej i Biliń-



Tak będzie wyglądać nowa placówka opiekuńczo-wychowawcza przy ulicy Wierzbowej

skiego. W przypadku tych dwóch placówek trwają procedury uzyskania pozwoleń na budowę, które są niezbędne do podpisania umowy o dofinansowanie.

– To będą bardzo podobne do siebie budynki, choć być może zrezygnujemy z któregoś z najbardziej kosztownych elementów np. z zielonej ściany, zielonego dachu lub pompy ciepła. Będzie to zależało od uzgodnień z wykonawcą – mówi Kozłowski.

Przypomnijmy, do 2013 roku powiatowy dom dzie-

cka funkcjonował w Ścinawie. Gdy zmieniły się przepisy, mówiące o tym, że do 2020 roku w każdej powiatowej placówce opiekuńczo-wychowawczej nie może przebywać więcej niż 14 podopiecznych, ścinawski ośrodek został rozwiązany, a podopieczni umieszczeni w trzech lubińskich budynkach jedno-

rodzinnych wynajętych od prywatnych osób.

– To było z założenia rozwiązanie tymczasowe, ponieważ te domy były projektowane z myślą o rodzinie i nie odpowiadały potrzebom placówki, w której mieszka więcej młodzieży – mówi Kozłowski. Nowa placówka będzie wyglądała jak nowoczes-

ny dom jednorodzinny o powierzchni około 500 m². Projekt zakłada pięć pokoi dwuosobowych oraz cztery pokoje jednoosobowe, pokój dla opiekuna, trzy łazienki oraz toaletę, przestronną kuchnię, salon, świetlicę oraz salę do ćwiczeń w piwnicy. – To będzie obiekt w pełni dostosowany do potrzeb 14 dzieci, które w nim zamieszkają. Będzie funkcjonalnie i energooszczędnie, z pewnością zaoszczędzimy np. na ogrzewaniu – zapewnia dyrektor Kozłowski.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Kierowcy zapłacą więcej

Kierowcy z powiatu lubińskiego, którzy zaparkują samochód w niedozwolonym miejscu, muszą się liczyć z tym, że zapłacą więcej za odholowywanie pojazdów. Nowe, nieco wyższe stawki zaczną obowiązywać od stycznia 2018 roku.

– Minister w każdym roku ogłasza maksymalną wysokość stawki za opłaty za odholowanie i przechowywanie na strzeżonym parkingu i dzisiaj dostosowaliśmy uchwałę do wymogów ustalonych przez ministra finansów publicznych – mówi Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego. Nowe stawki będą nieco wyższe niż w roku 2017. Do tej pory w powiecie lubińskim za odholowanie pojazdu o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony kierowcy płacili 476 zł. W 2018 roku opłata wzrośnie do 486 zł.

– Jest różnica, ale ta różnica jest naprawdę minimalna, maksymalnie do 10 zł – dodaje przewodnicząca Musiał.

AJ

STAROSTA LUBIŃSKI ADAM MYRDA
ZAPRASZA NA

KONCERT ŚWIĄTECZNY

17 GRUDNIA 2017r., GODZ. 19:00
W KOŚCIELE PW. ŚW. MAKSYMILIANA
MARII KOLBE W LUBINIE

WYSTĄPIĄ:

HANNA RYBKA Z ZESPOŁEM
BEATA RYBOTYCKA
JACEK WÓJCICKI
MUZYCY: KONRAD MASTYŁO,
MICHAŁ CHYTRZYŃSKI, MICHAŁ BRASZAK
PROWADZENIE: MAGDALENA RYGIEL

WSTĘP WOLNY

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE



Wszystko robią z serca, nie z przymusu

» Każdy ich przyjazd wnosi trochę radości do lubińskiego hospicjum. Tym razem wolontariusze z Naroczyc przywieźli ze sobą wykonane własnoręcznie ozdoby świąteczne, koce, rękawiczki, myjki i chusteczki nawilżające. – Przyjechaliśmy z misją bożonarodzeniową – śmieje się Wiera Zgobik, opiekunka Wolontariatu Dzieci z Naroczyc.

Przyjeżdżają tu systematycznie, kilka razy do roku, zawsze z prezentami dla podopiecznych hospicjum.

– To kolejny raz i na pewno będzie następny, dopóki starczy nam sił i zdrowie dopisze – zapewnia Wiera Zgobik.

W paczce od wolontariuszy jak zwykle znalazło się to, czego w tej chwili najbardziej potrzeba w hospicjum. Tym razem na zakupy wydali około 700-800 zł. Całą kwotę zarobili sami, nigdy bowiem nie proszą o pieniądze. Zbierają plastikowe nakrętki,

ki, puszki, makulaturę, czyli wszystkie surowce wtórne.

– Pień i a d z e leżą na ziemi, trzeba tylko umieć je podnieść. Ja to mówię, że głowa jest od myślenia, a ręce do pracy. Jak możemy, tak wspieramy potrzebujących. Sołectwa bardzo mocno się angażują. Mieszkańcy – i młodzi, i starsi – zbierają makulaturę, nakrętki. Tym razem zgromadziliśmy też maskotki dla oddziału dziecięcego lubińskiego szpitala – dodaje Wiera Zgobik, wskazując na worek wypełniony zabawkami.

Wolontariusze przywieźli ze sobą również własnoręcznie wykonane stoiki świąteczne oraz bombki. Staną one w pokojach podopiecznych hospicjum.

– Spotykamy się dwa, trzy razy do roku i każde spotka-

nie jest bardzo miłe. Prezenty, które sami robią, są tym bardziej cenne. Wolontariusze z Naroczyc to wzór dla młodych i starszych. I co fajne, powoli się to roznosi. W pomoc hospicjum angażują się kolejni: były Gimnazjum nr 4 i szkoła sportowa z Lubina – mówi Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia Palium, od 22 lat działający na rzecz opieki paliatywnej.

W tej chwili Wolontariat Dzieci z Naroczyc to 17 dzieciaków oraz sześciu doro-



Fot. Marta Czachórska

Wolontariusze z Naroczyc odwiedzają i wspomagają lubińskie hospicjum systematycznie, kilka razy do roku

stych. I już rośnie kolejne pokolenie.

– W wolontariacie jestem od kiedy miałam osiem lat, to będzie już w sumie dwanaście lat – przyznaje Kinga Zarzycka, która do pomagania potrzebującym zachęciła rodzinę i znajomych. – Mam nadzieję, że moja córka Amelka, która w tej chwili ma dziewięć miesięcy, też będzie chciała się zaangażować w wolontariat. Warto pomagać innym. Być może kiedyś

my sami będziemy potrzebowali takiej pomocy – dodaje.

– Zachęcam gorąco innych, żeby angażowali się w wolontariat, żeby tworzyć grupy funkcjonujące podobnie, jak nasza. Jesteśmy niezrzeszeni, po prostu pomagamy. To daje dużo satysfakcji. Chętnie podpowiemy, jeśli ktoś zechce prowadzić taką działalność. To się robi z serca, nie z przymusu – mówi Zgobik. – Wiem, że załazek tworzy się już w Gwizdanowie – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Kinga Zarzycka jest w Wolontariacie Dzieci z Naroczyc najdłużej, bo już od 12 lat. Z prawej Zbigniew Warczewski

Kolędowanie w ZSiPO

■ Swoje wokalne umiejętności zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie. Kolorowe przebrania, Mikołaje i dekoracje, spowodowały, że atmosfera świąteczna udzieliła się wszystkim zgromadzonym.

W przeglądzie wystąpiło kilkudziesięciu podopiecznych Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie oraz delegacja wolontariuszy z II LO. Można było usłyszeć tradycyjne kolędy i pastorałki oraz nowsze aranżacje utworów. Artystycznym zmaganiom przyglądali się uczniowie, rodzice i goście. Po finałowym występie, Mikołaj obdarował wszystkich wykonawców słodkim upominkiem.

– Te dzieci jak nikt inny potrafią oddać ciepło i miłość. Przygotowania do imprezy trwają cały rok. Te wyjątkowe dzieci potrzebują więcej czasu, ale obserwo-

wanie ich zaangażowania daje dużo satysfakcji – zdradza dyrektor szkoły Danuta Wantuła.

– Impreza organizowana jest już kolejny raz, to tradycja tej szkoły – dodaje współorganizator Łukasz Nowicki.

Tegoroczne świętowanie rozpoczęło Przeglądem Kolęd i Pastorałek. Ale to nie koniec, przed uczniami jeszcze wspólna Wigilia z biskupem.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Dzieci solidnie przygotowały się do występów. Nie zabrakło kolorowych, świątecznych przebrań

Fot. Katarzyna Skoczyłas

Weekend cudów

■ To był weekend cudów. Tak właśnie nazwany jest finał akcji Szlachetna Paczka. – U nas zaczął się on właściwie już w piątek wieczorem, kiedy rozwieźliśmy pierwsze paczki – mówi Klaudia Biernacik, liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie, dodając, że w tym roku pomoc trafiła w sumie do 44 rodzin z powiatu lubińskiego.

Paczki były bardzo różne i zawierały to, czego rodziny potrzebowały najbardziej. Różna była też liczba pakunków składających się na paczkę dla jednej rodziny.

– Największa paczka to 50 pakunków – uśmiecha się Klaudia Biernacik. – Paczki były różne, tak jak potrzeby poszczególnych rodzin. Były w nich środki czystości, żywność, produkty dla dzieci, ale i łóżka, naczynia, garnki, pralki, lodówki, piekarniki, a nawet węgiel – wylicza.

Darczyńcy przez cały weekend przywozili paczki do Szkoły Podstawowej nr



W tym roku pomoc trafiła do 44 rodzin z powiatu lubińskiego. W tej samej Szlachetnej Paczce zaangażowało się ponad 20 wolontariuszy

Fot. Marta Czachórska

14 w Lubinie, która pełniła rolę magazynu-poczekalni. Później pakunki były ładowane do busa i wiezione do rodzin.

– W tym roku bardzo wiele rodzin chciało poznać swoich darczyńców, dlatego naszym wolontariuszom często towarzyszyły osoby, które przygotowywały paczkę – przyznaje Klaudia. – Reakcje rodzin, które odwiedziliśmy, były bardzo różne, od zamurowania, przez totalny szok, po łzy radości. Przerzuciliśmy między inny-

mi dwie tony węgla. Zawieźliśmy go 80-letniej pani, która nie mogła uwierzyć, w to co się dzieje – uśmiecha się liderka Szlachetnej Paczki w Lubinie.

Paczki zazwyczaj przygotowywały nie pojedyncze osoby, a grupy, na przykład zakłady pracy. W tym roku darczyńcą zostali też szczypiorniści MKS Zagłębia Lubin oraz siatkarze Cuprum Lubin.

Jednak Szlachetna Paczka to nie tylko darczyńcy, ale i wolontariusze, któ-

rzy spotykają się z potrzebującymi rodzinami, tworzą ich profile, dostarczają paczki i czuwają nad całością. W tym roku w Lubinie w akcji wzięło udział ponad 20 takich osób o dobrych sercach, wolontariuszy. Niektórzy uczestniczyli w niej już wcześniej, inni przyłączyli się pierwszy raz. Dla każdego z nich to niezapomniane przeżycie.

Szlachetna Paczka w tym roku dotarła do 20 tysięcy rodzin w całej Polsce.

MARTA CZACHÓRSKA



Tłoczno i gwarno na Lubińskim Betlejem

» *Biegające między nogami dorosłych aniołki, skrzaty, a nawet diabełki, do tego przygrywająca wszystkim kapela góralska i rozchodzący się zapach pysznego ciasta, kawy oraz herbaty, a przy wejściu również gorącego czerwonego barszczu – po raz kolejny lubinianie bawili się na Lubińskim Betlejem. – Każdy kto tu przyjdzie, na pewno znajdzie dobrą atmosferę – uśmiecha się Elżbieta Miklis, jedna z organizatorek imprezy.*



W holu Muzy tłoczno i gwarno, trudno się przecisnąć. Między stoiskami z różnymi ciastkami co jakiś czas pojawia się kilkuosobowa kapela góralska Ondraszki. Gdy zaczyna grać i śpiewać, niektórzy podrywają się do tańca, inni przyspiewują.

– Po raz pierwszy zaprosiliśmy na Lubińskie Betlejem góralską kapelę – przyznaje Elżbieta Miklis i jak widać pomysł bardzo się spodobał. – Wystąpi dla nas na scenie, ale też będzie umilać czas sprzedającym i kupującym. A w tym roku mamy naprawdę dużo stoisk, zarówno na dole w holu, jak i na piętrze – dodaje.

I rzeczywiście sprzedających jest aż 40. Na straganach znajdziemy zarówno świąteczne pierniczki, kartki, ozdoby, jak i własnoręcznie uszyte maskotki czy na przykład czapki, kominy, chustki i kocyki. Większość sprzedających to rękodzielniczy z Lubina i okolic.

– Gościmy również osoby z Legnicy, Zielonej Góry czy z Jeleniej Góry – wylicza Elżbieta Miklis.

Agata Raubo z pracowni z Agatka gości na Lubińskim Betlejem po raz pierwszy, ale

przyznaje, że atmosfera bardzo jej się spodobała.

– O imprezie dowiedziałam się przypadkiem. Bardzo mi się podoba. Jest tu dużo fajnie poprzebieranych dzieci i fajnych, kolorowych wystawców – mówi pani Agata, która na imprezę przywiozła maszynę do szycia i na swoim stoisku na bieżąco dopasowuje czapki do potrzeb swoich klientów.

Ludzie mierzą, kupują, inni tylko oglądają. Tuż obok lubińscy seniorzy częstują sernikiem, rogalikami i piernikiem. Do tego jest kawa i herbata. Smakotyki znikają w mgnieniu oka.

– Rogaliki mamy dla dzieci, ciasta dla starszych – uśmiecha się jedna z pań.

A dzieci jest naprawdę sporo. Każdemu towarzyszą rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, czasem i wujostwo. Rozemocjonowani występami pociech robią zdjęcia i kręcą filmy.

– Trochę się bałam przed występem – przyznaje sześciolatka w stroju aniołka z Przedszkola nr 3 w Lubinie. Wszystkie dzieci mają zresztą obawy przed wyjściem na dużą scenę Muzy.

– Trochę inaczej to wygląda, gdy ćwiczymy na sali w przedszkolu. Tutaj dźwięk

inaczej się rozchodzi, miejsca jest więcej, więc dzieci nie wiedzą, czy stanąć bliżej czy dalej. Trochę stresu jest, ale i sporo dobrej zabawy – mówi Marta Komarnicka, nauczycielka z Przedszkola nr 3. – Impreza fantastyczna, super pomysły. Co roku jesteśmy tu z innymi dziećmi z naszego przedszkola – uśmiecha się.

W tym roku na scenie Muzy wystąpiło w sumie około 400 osób. Były to dzieci z lubińskich żłobków, przedszkoli, szkół, a także dorośli.

– A pamiętam, że gdy zaczynaliśmy, długo trzeba było namawiać wszystkich do występu, bo to przecież duża scena, czy do wystawienia swoich prac na kiermaszu – wspomina Elżbieta Miklis. – Teraz nie mamy z tym już najmniejszego problemu, sami się dopytują, kiedy mogą się zgłosić do Lubińskiego Betlejem. Już nam brakuje miejsca. W Muzeum zrobiło się tłoczno. Myśleliśmy nawet, czy nie zrobić imprezy w innym miejscu, ale gdzie znajdziemy taką atmosferę jak tu – dodaje.

Lubińskie Betlejem organizowane jest w naszym mieście cyklicznie od 2008 roku, zawsze tuż przed Bożym Narodzeniem.

MARTA CZACHÓRSKA



27 STYCZNIA 2018 | HALA RCS
PIĘKNI I MŁODZI | LONG & JUNIOR | MARIO BISHIN
POWER PLAY | ŁOBUZY | MASTERS | MARKUS P
VOYAGER MUSIC | SZULA | GENTLEMAN'S



Mikołaje na motocyklach

» **Wszędzie, gdzie się pojawiali wywoływali uśmiech, zarówno dzieci, jak i dorosłych. A warkot silników 72 maszyn Moto-Mikołajów 10 grudnia słyhać było w całym Lubinie. Przejechali przez centrum miasta, Ustronie oraz Przylesie, by trasę zakończyć pod Galerią Cuprum Arena.**

Ta akcja to strzał w dziesiątkę – uśmiecha się Jarosław Szut, czyli Moto-Mikołaj z Krzeczyna Wielkiego.

Jak na Mikołaja przystało, ma czerwony kubrak, a do kasku przyczepioną tego samego koloru czapkę oraz białą brodę. Wraz z dziesięcioletnią córką Amelią, która po raz pierwszy bierze udział w przejeździe, przystroił również świątecznie swój motocykl, są nawet światełka. Zresztą większość maszyn biorących udział w niedziel-

nej akcji została odpowiednio ozdobiona. Są prezenty zamiast bagażników, czerwone czapki, rogi renifera, a także... choinka.

– To ostatni wyjazd w sezonie, gdy możemy się wszyscy spotkać – mówi Grzegorz Poskart, prezes formacji Street Busters Lubin, która organizuje akcję Gang Mikołaja. – To wyjątkowa akcja. Przynosimy trochę radości, zbieramy na cele charytatywne, a przy okazji walczymy ze stereotypami, że motocykliści to dawcy nerek. To są wspaniali ludzie, chętni żeby pomagać innym – dodaje.

W tym roku Moto-Mikołaje pomagają Ośrodkowi Leczenia Choroby Alzheimera w Ścinawie.

– Dostaliśmy listę z ośrodka, jakie rzeczy są najbardziej potrzebne, wśród nich są na przykład odzież i środki czystości, i to zbieramy – dodaje Poskart.

To co potrzebne, przynieśli pod lubińską galerię zarówno motocykliści, jak i mieszkańcy, którzy przyszli spotkać się z Moto-Mikołajami.



– Fajny pomysł – mówili przechodnie mijający gang Świętych na motocyklach. Mikołaje częstowali cukierkami, można było też zrobić sobie z nimi zdjęcie lub po prostu porozmawiać.

– Pierwszy raz gdy jechaliśmy przez miasto, ludzie byli zdziwieni i pytali, o co chodzi. Teraz – po tych kilku naszych przejazdach – już nie ma tego zaskoczenia. Wszyscy się cieszą, uśmiechają i machają do nas – mówi Kasia Kłosowska, Mikołajka, która w akcji bierze udział wraz z mężem Rafałem.

– Ta akcja daje dużo pozytywnej energii. Właściwie ciężko złapać kierownicę obiema rękami, bo cały czas komuś machamy – śmieje się Jarosław Szut.

MARTA CZACHORSKA



Fot. Marta Czachorska



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

SPORTOWA GWIAZDKA Z RCS

RCS dla dzieci

06 grudnia, 18.00 (środa), Lodowisko RCS

GRY I ZABAWY Z MIKOŁAJEM NA LODOWISKU
dzieci i młodzież



16 grudnia, 11.30 (sobota), basen Centrum 7

GWIAZDKOWE ZAWODY PŁYWACKIE
szkoły podstawowe, gimnazjalne



27 grudnia, 11.00 (środa), kręgielnia RCS

GWIAZDKOWE GRY I ZABAWY NA KRĘGIELNI
szkoły podstawowe, gimnazjalne i średnie



28 grudnia, 11.00 (czwartek), hala SP14, ul. Norwida

ZAJĘCIA NA ŚCIANCE WSPINACZKOWEJ
dzieci i młodzież



29 grudnia, 11.00 (piątek), RCS – hala sportowa KEN

GWIAZDKOWY TURNIEJ HAŁOWEJ PIŁKI NOŻNEJ
roczniki 2001/2002, 2003/2004



Niebezpieczne przejścia

■ – Tylko czekać aż wydarzy się tam jakieś nieszczęście – denerwuje się jedna z mam, której dziecko uczy się w Szkole Podstawowej nr 12, wskazując na przejścia dla pieszych przy ulicy Szpakowej. Odkąd rozpoczęto tam montaż sygnalizacji świetlnych, droga stała się bardzo niebezpieczna dla przechodniów.

Sygnalizacja świetlna miała być gotowa w październiku, potem w listopadzie, ale okazuje się, że światła przy ulicy Szpakowej staną dopiero w tym miesiącu.

– Przedsiębiorstwo nie wywiązało się ze swoich umownych obowiązków i nie zrealizowało tej inwestycji w terminie. Mimo że firmie są już naliczane kary, nadal są opóźnienia – przyznaje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – Obecnie montowane są sygnalizatory, w przyszłym tygodniu zadanie ma być skończone. Nie rezygnujemy z usług tej firmy ze względu na dobro tej inwestycji, którą chcemy jak najszybciej skończyć – tłumaczy.

Jedna z lubinianek zwróciła nam uwagę, że opóźnienia to jedno, ale okazuje się, że prace przy budowie tych sygnalizacji, powodują dodatkowe niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Firma zagroziła bowiem przejścia dla pieszych.

MARIOLA ANKUTOWICZ



Sygnalizacja miała być gotowa w październiku, potem w listopadzie, ale okazuje się, że światła przy ulicy Szpakowej staną dopiero w tym miesiącu

– Przejścia są pozagradzane, a widoczność przy przechodzeniu przez jezdnię bardzo ograniczona, a właściwie żadna dla dorosłych, a co dopiero dla dzieci, które każdego dnia chodzą tamtędy nie tylko do szkoły i na zajęcia pozalekcyjne – opowiada lubinianka. – Jedno z przejść zlokalizowane jest zaraz przed bardzo ruchliwymi wjazdami do marketów Netto oraz Biedronki... Aura jesienno-zimowa daje się wszystkim we znaki, o czym sama się przekonałam, kiedy po godzinie 16 przechodziłam z dzieckiem przez drogę. O mały włos nie potrafiło nas auto, wyjeżdżające z impetem z parkingu Biedronki. Tylko czekać aż wydarzy się tam jakieś nieszczęście – zauważa kobieta.

Zgłosiliśmy tę uwagę w wydziale infrastruktury lubińskiego magistratu. Urzędnicy sprawdzili tę sytuację i przyznają rację naszej Czytelniczce. – Rzeczywiście, rozwiązania zastosowane przez tę firmę były niedopuszczalne. Zostało to już poprawione, jest lepiej niż było i na pewno bezpieczniej. Liczymy, że w przyszłym tygodniu – zgodnie z zapowiedziami – firma skończy już tę inwestycję i dzieci idące do szkoły będą mogły bezpiecznie przejść przez drogę – podsumowuje Jacek Mamiński.

! Historyczna Pocztówka (199)

STARY LUBIN



ładne ujęcie kościołka z 1683 roku (obecnie pw. Narodzenia NMP) na starolubińskim wzgórzu. Z prawej strony, na pierwszym planie widoczny jest cenotaf (pomnik) poświęcony poległym mieszkańcom Starego Lubina w wielkiej wojnie 1914–1918. Obecnie na tym głazie znajduje się figura Matki Bożej.

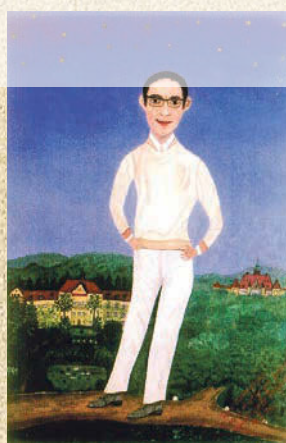
! Biografie (34)

BRUNON PODJASKI (1915–1988)



Szpital Bukowiec w Kowarach zimą 1976 roku

Brunon Podjaski – malarz prymitywista, urodził się 31 sierpnia 1915 r. w niewielkiej wiosce Linowiec położonej między Skarszewami a Starogardem Gdańskim na Kociewiu, które są odrębnym regionem etniczno-kulturowym, często mylonym i łączonym z Kaszubami. Po ukończeniu pięciu klas szkoły powszechnej rozpoczął naukę zawodu w lokalnej wytwórni kaffli. Ciągnęło go jednak do pracy w ogrodnictwie. Porzucił więc kafflarnię i rozpoczął pracę w majątku rolnym, którego właścicielem był Niemiec. Na roli pracował do 1938 roku, kiedy to został powołany do wojska. Otrzymał przydział do 64. pułku 16. dywizji piechoty, która stacjonowała w Grudziądzu. W kampanii wrześniowej, dywizja jego w ramach armii Pomorze uczestniczyła w walkach nad Bzurą. Wraz z innymi przebiegał się na odzież Warszawie. 18 września dostał się do niemieckiej niewoli, z której zbiegł i już pod koniec miesiąca powrócił do domu. Przez prawie dwa następne lata pracował u tego samego gospodarza, co przed wojną. W połowie 1941 roku został wcielony do armii, tym razem niemieckiej. Jego jednostkę wysłano do Francji, gdzie pełnił służbę w bunkrach Wachu Atlantycznego. W 1943 roku został przeniesiony na front wschodni, na ukraińskie stepy. Aby uniknąć walki, poprosił kolegę, aby ten przestrzelił mu rękę. Trafili



Portret Józefa Gielniaka – 1972 r.

na kilka miesięcy do szpitala w Strzelcach Opolskich. Po wyleczeniu ponownie został skierowany na front. Nie chciał walczyć. W jakiś sposób udało mu się uciec z wojska i poddać się sowietom. W niewoli radzieckiej przebywał do końca 1945 roku. Pracował w fabrykach na Zaporozu. Tam prawdopodobnie nabawił się gruźlicy płuc. Został odesłany do domu. W 1949 roku otrzymał skierowanie na leczenie do szpitala Bukowiec w Kowarach. Tam dwukrotnie został poddany ciężkim operacjom. Po powrocie do zdrowia postanowił pozostać w Kowarach, gdzie podjął pracę w „swoim” szpitalu. Zimą pracował jako palacz, latem jako ogrodnik. Malować zaczął stosunkowo późno. Pierwsze prace powstały około 1964. Były to akwarele. W Bukowcu Podja-

ski poznał przebywającego na leczeniu grafika Józefa Gielniaka, z którym się zaprzyjaźnił. Zbliżenie z wielką osobowością Józefa Gielniaka miało ogromny wpływ na dalsze życie Podjaskiego, pozwoliło mu odnaleźć własną drogę w malarstwie. Po roku prób i pod wpływem Gielniaka zaczął malować farbami olejnymi. Obudził się jego do tej pory uspijony talent. Obaj dotknięci tą samą ciężką chorobą podobnie postrzegali świat i rzeczywistość. Podjaski tworzył doskonałe kolorystycznie obrazy w bardzo charakterystycznym dla siebie stylu. Po długim zmaganiu z chorobą w 1972 roku umarł Józef Gielniak. Jego śmierć wywarła ogromny wpływ na psychikę i twórczość Podjaskiego. Wówczas zaczął tworzyć najbardziej przejmujący, przesiąknięty wizją śmierci cykl obrazów. W październiku 1977 roku Podjaski opuścił Kowary i przeniósł się do Lubina, gdzie podjął pracę ogrodnika w zakładach górniczych. W 1981 roku przeszedł na emeryturę. Nadal malował, ale obrazy z okresu „bukowieckiego” pozostają najcenniejsze w jego twórczości. Brunon Podjaski umarł 6 października 1988 r. i został pochowany na starym cmentarzu komunalnym w Lubinie. Wystawy z udziałem prac Podjaskiego:

- 1971 r. – indywidualna wystawa zorganizowana przez WDK we Wrocławiu
- 1973 r. – udział w Festiwalu Sztuki w Spoleto we Włoszech
- 1974 r. – udział w I Triennale Plastyki Nieprofesjonalnej w Szczecinie
- 1985 r. – udział w wystawie „Talent, pasja, intuicja” w Radomiu
- 2005 r. – udział w wystawie „Talent, pasja, intuicja II” w Radomiu
- 2006 r. – wystawa „Brunon Podjaski” zorganizowana przez Stowarzyszenie Miłośników Kowar
- 2007 r. – wystawa „Brunon Podjaski” BWA Jelenia Góra

Najśłynniejszymi polskimi malarzami prymitywistami są Nikifor Krynicki, Teofil Ociepka, Władysław Iwańska. Do tych największych można bez wątpliwości zaliczyć także Brunona Podjaskiego artystę, który w latach 60. i 70. ubiegłego wieku tworzył w Kowarach, a później także w Lubinie. Obrazy, rzeźby, przedmioty, tworzone przez artystów nieprofesjonalnych charakteryzują się skrajnie subiektywnym punktem widzenia, deformacją przestrzeni i perspektywy lub jej brakiem, oraz prostymi technikami. Odwołują się do świata magicznego i symbolicznego, bardzo często olbrzymim przywiązaniem do szczegółów. Obrazy prymitywne przypominają często malunki dzieci.

OPRACOWAŁ: HENRYK RUSEWICZ



ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FAŁA RADIOWA - PROKTOLODZY
LECZENIE ŻYŁAKÓW
I PAJACZKÓW NÓG - FLEBOLODZY
ul. Konopnickiej 31 B
59-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-033 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

Pałac się zmienia

» Od początku lipca br. trwają prace budowlane w tzw. pałacyku. Obiekt stanie się szkolnym schroniskiem młodzieżowym i docelowo poszerzy ofertę funkcjonującego od niedawna Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej dla obszaru Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego.

W zabytkowym budynku przy ulicy Jana Pawła II już za kilka miesięcy zacznie funkcjonować placówka oświatowo-wychowawcza pod nazwą Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Ścinawie. Zakładanie i tworzenie tego typu jednostek należy do zadań własnych powiatu, stąd też, aby gmina mogła powołać do życia schronisko, radni powiatu lubińskiego musieli najpierw wyrazić zgodę na przekazanie zadania, a rajcy ze Ścinawy na jego przyjęcie. Uchwały na obydwu szczeblach samorządu podjęte zostały na ostatnich sesjach, rady powiatu i gminy, które odbyły się 30 listopada. Dodatkowo ści-



nawscy radni uchwalili akt prawny inicjujący utworzenie oraz prowadzenie placówki.

Już w przyszłym roku, kiedy zostanie zakończona przebudowa, ROEE prowadzony przez CTiK w Ścinawie i funkcjonujący obecnie głównie na bazie obiektu w Dziewinie poszerzy swoją ofertę o pobyt kilkudniowe. W pałacy-

ku do dyspozycji będzie blisko 70 miejsc noclegowych, budynek zostanie zaadaptowany także na potrzeby tzw. domu pracy twórczej.

Ponadto w modernizowanym zabytku wykorzystane będą technologie chroniące środowisko naturalne. Zastosowane zostanie energooszczędne oświetlenie z inteligentnym systemem zarzą-

dzania regulującym moc w zależności od warunków zewnętrznych i bieżącego zapotrzebowania, co ograniczy nadmierny pobór energii. Przewiduje się także nowy system centralnego ogrzewania oparty na piecu gazowym.

Obecnie trwają zaawansowane roboty budowlane. Wewnątrz obiektu kładzione

Obecnie w pałacyku trwają roboty budowlane

są nowe instalacje, wylewane posadzki, przebudowywane pomieszczenia, stawiane ścianki działowe, prowadzone są również prace przy ele-

wacji oraz na dachu. Powstała już żelbetowa konstrukcja nowego szybu windowego przylegająca do budynku.

– Schronisko będzie odrębną jednostką budżetową, placówką oświatowo-wychowawczą utrzymywaną m.in. z subwencji przekazywanej przez Ministerstwo Oświaty oraz z opłat za noclegi, powinno się samofinansować, bez dodatkowego wsparcia gminy – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła. – Od czasu kiedy dom kultury oraz biblioteka przeniesione zostały na ulicę Kościuszki, budynek niszczał i generował koszty, teraz oprócz tego, że będzie kompleksowo zmodernizowany i odnowiony, chyba pierwszy raz w takim zakresie po wojnie, to nie powinien być dla gminy ciężarem, mało tego schronisko da dodatkowe miejsca pracy – dodaje Koszytła.

Przypomnijmy, że na realizację przedsięwzięcia pn.: „Zaadaptowanie zabytkowego pałacyku w Ścinawie z przeznaczeniem na centrum pracy twórczej z funkcją schroniska młodzieżowego” ścinawski samorząd otrzymał prawie 3 mln zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego.

ANNA KUBIK

Walczą ze smogiem

■ Stan powietrza w Ścinawie w okresie grzewczym nie jest zadowalający, samorząd zamierza z tym walczyć dlatego wdraża i planuje realizację działań dotyczących ograniczania, tzw. niskiej emisji. Spotkanie, które odbyło się w miniony wtorek w sali CTiK w Ścinawie miało na celu uświadomić mieszkańców, czym jest smog i jak jest niebezpieczny dla zdrowia.

Jako pierwszy wystąpił Krzysztof Smolnicki, prezes Fundacji EkoRozwoju z Wrocławia, który z ramienia Dolnośląskiego Alarmu Smogowego opowiedział m.in.: o wynikach badań przeprowadzonych za pomo-

cą pyłomierza zamontowanego w połowie listopada w centrum Ścinawy, o kampaniach społecznych realizowanych w Polsce, o miejscowościach najbardziej zanieczyszczonych w regionie oraz o obostrzeniach, które wprowadza przyjęta pod koniec listopada przez sejmik województwa dolnośląskiego, tzw. uchwała antysmogowa.

Pyłomierz zamontowany w centrum miasta stał przez tydzień. Przez pierwsze dni norma była przekroczona i stężenia były wysokie, w kolejnych, kiedy padało i wiało, wyniki się poprawiły.

– Taka właśnie pogoda jest dla nas ratunkiem, ale mimo tego najbardziej zanieczyszczone powietrze jest wieczorem i niezależnie od warun-



Spotkanie miało uświadomić mieszkańcom, czym jest smog i jak jest niebezpieczny dla zdrowia

ków atmosferycznych te stężenia o wieczornych godzinach są najwyższe – komentuje Krzysztof Smolnicki.

Następnie o planach gminy w zakresie poprawy jakości powietrza opowiedział bur-

mistrz Ścinawy Krystian Koszytła. Wspominał o dokumencie strategicznym, przyjętym już przez radę miejską, dotyczącym niskiej emisji, który pozwala mieszkańcom oraz samorządowi działać w kon-

tekście czystego powietrza. Podczas wystąpienia burmistrz wymienił obiekty, których gmina jest zarządcą, które są już wyposażone w odnawialne źródła energii, m.in. dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym. Jednak głównym tematem prezentacji szefa ścinawskiego samorządu była gazyfikacja. Omówił najważniejsze kwestie związane z wdrażaniem już projektem, podkreślił korzyści związane z realizacją inwestycji, o zainteresowaniu przyłączaniem się do sieci gazowej lokalnych przedsiębiorców, o partnerach całego przedsięwzięcia.

– Przetarg na budowę samego gazociągu planujemy ogłosić w lutym 2018 r., a w marcu powinny ruszyć roboty budowlane na odcin-

ku Prochowice – Ścinawa, równolegle w mieście budować będzie sieć dystrybucyjną firma G.EN. Gaz Energia – mówi burmistrz Koszytła.

Głos zabrał także młodszy aspirant Krzysztof Pawlik ze ścinawskiego komisariatu policji, który od strony merytorycznej i prawnej opowiedział co robić, kiedy widzimy, że z kominów naszych sąsiadów wydobywa się dym o dziwnym kolorze, a zapach pozwala domniemywać, że palą oni w swoich piecach zakazanymi substancjami.

Na końcu o czujnikach czadu i tym w jaki sposób unikać sytuacji zagrożenia życia wspominał prezes Oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Ścinawie Stanisław Świerżewski.

ANNA KUBIK

ZASZALEJ Z PREZENTAMI

» NIE PŁAĆ PRZED ŚWIĘTAMI

20 rat z odroczonym terminem spłaty aż do 3 miesięcy.¹

od 14.12 do
24.12.2017r.



RRSO 0%

¹Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty na okres 3 miesięcy obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 14.12.2017 r. do dnia 24.12.2017 r. Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty na okres 3 miesięcy oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wskazana wartość Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania (RRSO) 0 % wyliczona została na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 05.12.2017 r. O szczegóły zapytaj sprzedawcę, sprawdź na www.santanderconsumer.pl lub w Regulaminie „ZASZALEJ Z PREZENTAMI, NIE PŁAĆ PRZED ŚWIĘTAMI”.

1399.-



COMPUTER ENTERTAINMENT

SONY

PS4 1TB + DWIE GRY
KONSOLA

- Horizon Zero Dawn
 - Uncharted: Zaginione Dziedzictwo
- Nr art. 1349395



1999.-



Life's Good

LG

G6

SMARTFON

- Ekran 5.7 cala FullVision Quad HD
 - Podwójny aparat fotograficzny 13 Mpix
- Nr art. 1339491



2199.-



DENON

**DENON
CEOL N9**
WIEŻA

- Radio internetowe
 - Bluetooth z NFC
- Nr art. 1260362

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

2298.-



DENON

**DENON
HTS X540-EXPOSURE SET**
KINO DOMOWE

- Bluetooth, USB
 - Automatyczna kalibracja głośników
- Nr art. 1344660

» Pakujemy prezenty naszych klientów!

Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

**KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL**

raty



**INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33**

**CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37**



SATURN

TECHNOLOGIA TAK MA!

Kolejny etap biegowej rywalizacji

» *Za nami czwarty etap IX Biegowego Grand Prix Zagłębia Miedziowego. Tym razem uczestnicy imprezy organizowanej przez Regionalne Centrum Sportowe przenieśli się do Gaworzyc, gdzie rywalizowali po raz pierwszy w historii.*

Sobotni etap był premierowym jeśli chodzi o Gaworzyc, z czego zadowolenia nie ukrywał wójt Jacek Szważyk. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania, przygotowując wszystkim uczestnikom grochówkę, przeróżne ciasta i ciepłe napoje.

– Witam wszystkich w Gaworzycach i cieszę się, że te biegi dotarły tutaj, do nas. Marek Dłubała zaproponował mi to, zaakceptowałem i zaprosiłem do współpracy szkołę, uczniowski klub sportowy i stowarzyszenie Gwarek naszych górników. To oni wspólnie ze strażakami przygotowali trasę. Jestem pełen podziwu dla tych zapaleńców tego sportu i mam nadzieję, że ta trasa i Gaworzycy wejdą na stałe do tego cyklu – mówi Jacek Szważyk, wójt gminy Gaworzycy.



Bieg po raz pierwszy odbył się w Gaworzycach

Fot. Paweł Andrzejewicz

Zadowolenia z możliwości organizacji zawodów w Gaworzycach nie ukrywali także przedstawiciele głównego organizatora, czyli Regionalnego Centrum Sportowego. Tym bardziej, że na starcie pomimo mrozu po raz kolejny pojawiło się wielu biegaczy. – Pogoda zawsze jest dobra dla wszystkich. Co prawda wiatr jest dokuczliwy ale przeprowadziliśmy profesjonalną

rozgrzewkę i na trasę wszyscy ruszyli rozgrzani – dodaje Zbigniew Harendar z Regionalnego Centrum Sportowego.

Ostatecznie na czwartym etapie najlepszy okazał się Jerzy Jagielski z Feniks Legnica, który wyprzedził wszystkich rywali. Wśród pań najlepsza już tradycyjnie była Anna Ficner z OLAWS Złotoryja.

– Lubię takie urozmaicone trasy. Było trochę asfaltu, trochę błota i podbiegi a podobają mi się takie trasy. Nie spodziewałem się, że tak dobrze mi pójdzie bo tydzień temu miałem mocne zawody, ale widać kondycja jeszcze jest i bardzo się cieszę, że dobiegłem jako pierwszy na metę – mówi Jerzy Jagielski, zwycięzca IV etapu Biegowego Grand Prix Zagłębia Miedziowego. ADAM MICHAŁIK

Udane starty szermierzy

Lubinianie wzięli udział w kilku imprezach szermierczych. Najważniejsza to start Piotra Kołpy i Tomasza Kałuzińskiego w pucharze świata juniorów do lat dwudziestu w Luksemburgu. Najlepiej poradził sobie Kałuziński (najmłodszy reprezentant kadry Polski), zajmując 44. miejsce na 192 startujących w turnieju. Biorąc pod uwagę fakt, że był to pierwszy start tego zawodnika w takiej prestiżowej imprezie, to wynik można uznać za bardzo dobry. Młodzi zawodnicy wystartowali w XXI edycji Międzynarodowego Turnieju „Szpada z Gwiazdką” w Gliwicach, gdzie rywalizowali z szermierzami z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy i Czech. Lubinianie zdobyli miejsca na podium praktycznie we wszystkich kategoriach wiekowych: Błażej Litwin 2. miejsce, Hubert Klughardt 3. miejsce, Oliwia Jajko 3. miejsce, Anna Dawidowicz 3. miejsce, Gloria Klughardt 3. miejsce. LL

Gwiazdowa Promocja

Łazienka pod klucz wraz z ogrzewaniem podłogowym

RSBM SP. Z O.O.
ul. B. MALINOWSKIEGO 3 59-300 LUBIN
www.nowemalomice.pl
tel. 76 746 13 77

nm
NOWE MAŁOMICE

promocja trwa od 1 grudnia 2017 r. do 31 stycznia 2018 r.

Mikołaj na łyżwach

■ Z okazji mikołajek Regionalne Centrum Sportowe w Lubinie zaprosiło dzieci do wzięcia udziału w pierwszej imprezie z cyklu Sportowa Gwiazdka. Każdego roku RCS przygotowuje cykl imprez sportowych w okresie świątecznym, z myślą o najmłodszych.

W ofercie znajdują się między innymi: spotkanie ze Świętym Mikołajem na lodowisku, mikołajkowe zawody pływackie, gwiazdkowy turniej halowej piłki nożnej,

zajęcia na ścianie wspinaczkowej czy zabawy na kregielni.

Cykl rozpoczęły gry i zabawy z Mikołajem na lodowisku. Impreza skierowana do dzieci i młodzieży w różnym wieku zorganizowana została na torze do jazdy szybkiej na lodowiska przy ul. Sikorskiego 1. Konkurencje sportowe i zabawy prowadzone były oczywiście przez Świętego Mikołaja. Był między innymi ślalom między tyczkami, prowadzenie krążka kijem hokejowym ślalomem, strzał na bramkę, jazda przez hula hop oraz korowód. ŁUKASZ LEMANIK

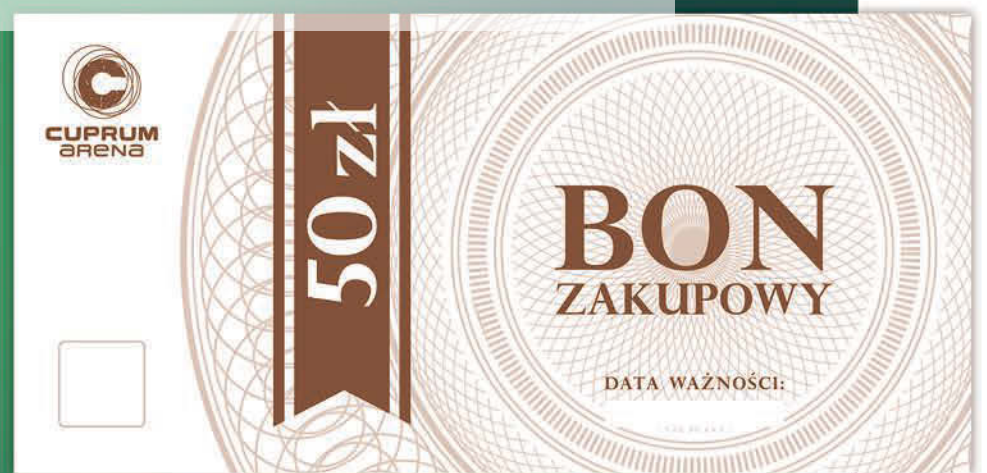


Na rozpoczęcie świątecznego cyklu, RCS zaproponował najmłodszym zabawę na lodowisku z Mikołajem

Fot. RCS Lubin



Tysiące
POMYSŁÓW
Centrum Innowacji
Audiovizualnych
na TRAFIONY
PREZENT



Fortuński najlepszy w Polsce!

■ W Kielcach odbyły się Mistrzostwa Polski w Bilardzie. Po tytuł na tej prestiżowej imprezie w odniamie 9 bil sięgnął lubinianin, Mieszko Fortuński! Jego klubowy kolega Konrad Juszczyński zdobył brązowy medal w odniamie 10 bil.

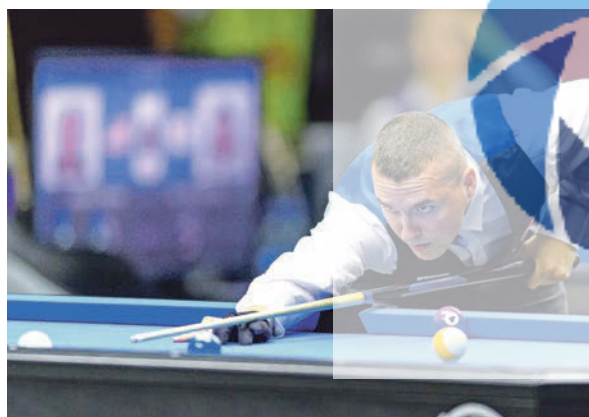
Fortuński wygrał po bardzo emocjonującym finale przeciwko Radosławowi Babicy. Reprezentant Rokitnicy przez fazę pucharową szedł jak burza, jednak Mieszkowi nie był w stanie się przeciwstawić. Fortuński swój czwarty tytuł wywalczył, wygrywając 9-7.

– Bilard u nas w Polsce bardzo się rozwija, a poziom idzie w górę znacząco z roku na rok. To pokazują nie tylko nasze wyniki, ale również wyniki najmłodszych zawodników. Pokazujemy, że jesteśmy dobrzy w tym, co robimy – mówi lubiński zawodnik.

Na najniższym stopniu podium stanęli reprezentanci Konsalnetu Warszawy: Mateusz Śniegocki i Wojciech Sroczyński.

W Kielcach rozegrano blisko 280 meczów, a ostateczne odpowiedzi poznaliśmy dopiero na kilka godzin przed zakończeniem turnieju.

ŁUKASZ LEMANIK



Mieszko Fortuński jest nie do pokonania

Młodzi rugbiści jadą na finały

To był pokaz Rugby Tag w wykonaniu lubińskich placówek. W Bolesławcu odbył się turniej półfinałowy, w którym wzięły udział najlepsze drużyny klas IV-VI szkół podstawowych z całego województwa dolnośląskiego.

W rywalizacji udział wzięły szkoły: z Lubina, Bolesławca, Wrocławia, Nowogrodzka, Nowej Wsi. Awans do finału, który odbędzie się w Łodzi mogły zdobyć jedynie zwycięskie drużyny każdej kategorii.

Bezkonkurencyjna okazała się SP 14, która wygrała kategorię klas VI i V. Finał poczuł przez chwilę również Krzeczyn Wielki, który zajął 2. miejsca w kategoriach klas IV (przegrana w finale z Nowogrodzkiem) i V (przegrana w finale z SP 14).

Na podium klas V uplasowała się SP 12, która zajęła 3. miejsce.

Świetny występ zanotowała również SP 5, która w kategorii klas VI zajęła 5. miejsce, pokonując SP 12.

LL

Wyniki końcowe:

1. miejsce SP 14 Lubin
2. miejsce SP Krzeczyn Wielki
3. miejsce SP 12 Lubin

Klasy VI:

1. miejsce SP 14
5. miejsce SP 5
6. miejsce SP 12

Klasy IV:

2. miejsce SP Krzeczyn Wielki
- Awans do finału wywalczyły klasy V i VI z SP 14

Kubot i Melo mistrzami świata



Łukasz Kubot z Marcelo Melo tworzą doskonałą parę na kortach, wygrywając wiele turniejów

» Łukasz Kubot i Marcelo Melo po raz pierwszy w karierze zostali uznani mistrzami świata przez Międzynarodową Federację Tenisową. Tytuły mistrza świata są przyznawane za wyniki osiągnięte przez tenisistów w danym roku.

Federacja uwagę zwraca na rezultaty, osiągane w najważniejszych turniejach pod szyldem ITF. Mowa o Wielkim Szlemie,

Pucharze Davisa i Pucharze Federacji. Uroczysta gala, podczas której zostaną wręczone nagrody, odbędzie się w czerwcu 2018 roku w Paryżu, podczas wielkoszlemowego Roland Garrosa.

Lubinianin Łukasz Kubot i jego deblowy kolega pochodzący z Brazylii Marcelo Melo w zakończonym sezonie wygrali wielkoszlemowy Wimbledon oraz byli w finale londyńskich Finałów ATP World Tour. Polsko-brazylijska para wygrała także turniej ATP World Tour Masters 1000 w Miami, Madry-

cie i Paryżu oraz zawody w Den Bosch (ATP World Tour 250) i Halle (ATP World Tour 500). Polsko-brazylijski duet grał także w finałach imprez w Indian Wells, w Waszyngtonie i Szanghaju. Kubot i Melo zakończyli sezon jako liderzy rankingu par deblowych.

Wśród pań mistrzowski tytuł otrzymała pochodząca z Hiszpanii, Garbine Muguruza, jej rodak, Rafael Nadal, został wyróżniony trzeci raz.

Tymczasem drużyna Łukasza Kubota ma wielkie szanse na triumf w tegorocznej edycji czeskiej ekstraklasy. Naszpikowana gwiazdami Sparta Praga będzie chciała przerwać dominację Agrofertu Prościejów.

Tegoroczna czeska ekstraklasy zostanie rozegrana 15-20 grudnia. Zaś od 16 do 18 grudnia odbędą się dwa turnieje półfinałowe. Sparta Praga podejmie na własnych kortach lokalnego rywala I.CLTK Praga oraz zwycięzcę spotkania pomiędzy zespołami z Liberca i Jihlavy. Najlepszy zespół z każdej grupy awansuje do wielkiego finału, który 20 grudnia zostanie rozegrany na obiekcie Sparty Praga.

ŁUKASZ LEMANIK

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Szkućnik

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

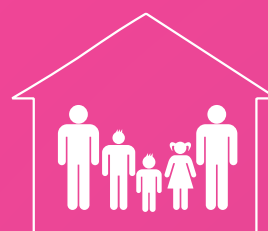
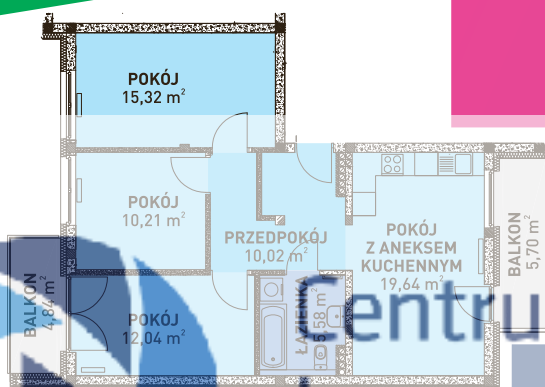
Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkućnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 · 601 595 472

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania
dofinansowanie MdM 284 000 zł
– 72 600 zł**PŁACISZ **211 400 zł**3032 zł/m²Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

USŁUGI SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE

Dźwig marki Liaz DSR 110

- maksymalny wysięg 15m
- udźwig do 10t

Podnośnik koszowy marki Star 28

- maksymalny wysięg 17m
- udźwig 400 kg

AC 082
QMS, EMS59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Mikołajkowe mistrzostwa

■ W sali sportowej I LO w Lubinie, odbyły się Mikołajkowe Mistrzostw Lubina w Taekwon-do. W rywalizacji wzięli udział najmłodszy i starsi trenujący w Klubie Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do, który działa w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie.

Jako pierwsza plansza opanowała grupa Taekwon-do Kids, rocznik 2011-2014. Taekwon-do Kids, jest programem opracowanym dla Międzynarodowej Federacji Taekwon-do. W Lubinie program realizowany jest od września 2016 roku, zajęcia prowadzi licencjonowana instruktorka Katarzyna Żołędzewska-Jęzak IV dan taekwon-do ITF. Podstawowym założeniem programu jest wdrożenie u dzieci przyzwyczajenia, które uczą, jak postępować w różnych sytuacjach życiowych.

Dzieci podczas zajęć podnoszą sprawność fizyczną i doskonałą koordynację. Zajęcia trwają 45 minut, prowadzone są w sposób odpowiednio dostosowany do wieku. Program jest realizowany na całym świecie przez instruktorów zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Taekwon-do ITF.



W zawodach udział wzięły wszystkie grupy wiekowe lubińskiego klubu sztuk walki

W poszczególnych grupach zwyciężyli:

- Grupa I, Julia Oborska
- Grupa II, Nikola Franiak
- Grupa III, Antonina Pelc
- Grupa IV, Marcel Klepaczek
- Grupa V, Alan Wiatrowski
- Grupa VI, Anastazja Guga
- Grupa VII, Aleksandra Siemiątkowska
- Grupa VIII, Wiktoria Rybicka
- Grupa IX, Kaja Jęzak
- Grupa X, Krzysztof Pułka
- Grupa XI, Aleksandra Myncan

Ze względu na wiek najmłodszy nie startowali w typowych konkurencjach taekwon-do. Każdy z musiał pokonać specjalnie przygotowany tor przeszkód. Po zaliczeniu próby, wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe koszulki i upominki.

W grupie starszej do rywalizacji zgłosiło się 65 zawodników podzielonych na grupy różniące się wiekiem i poziomem zaawansowania. Startowali w konkurencji układów, oceniani byli przez licencjonowanych sędziów PZTKD. Tutaj podobnie jak w młodszej grupie, koszulki otrzymali wszyscy, natomiast medale i dyplomy trafiły do tych, którzy stanęli na podium. **MARIUSZ BABICZ**

Wojownicy w Pucharze Polski

W hali AWF we Wrocławiu odbył się Puchar Polski Karate Kyokushin.

W rywalizacji startowali lubinianie. Dominik Sikora i Mikołaj Stasiak zostali brązowymi medalistami.

Nasi Juniorzy (16-17 lat): Dominik Sikora (kategoria -75 kg) i Mikołaj Stasiak (kategoria -70 kg) wywalczyli trzecie miejsca. Były to zawody Polskiego Związku Karate zorganizowane przez Wrocławski Klub Karate Kyokushin A i S Sypień. Startowali w nich zawodnicy z 96 licencjonowanych przez Polski Związek Karate klubów. **MISZ**

Tradycyjne zawody Top Tennis

W hali tenisowej rozegrany został Mikołajkowy Turniej z serii Kids CUP. Emocji było mnóstwo i nikt nie wyszedł z pustymi rękoma.

Na zawody stawili się ponad 60 zawodników z Lubina, Głogowa, Legnicy oraz Polkowic. Dzieci zostały podzielone na kategorie zgodnie z programem Tenis 10 Polskiego Związku Tenisowego.

W kategorii niebieskiej do lat 6 pierwsze miejsce zajął Franek Duda, drugie – Marysia Poleszak, a trzecie – Filip Bielak.

W kategorii czerwonej do lat 8 zwyciężył Adam Łukasiewicz, drugie miejsce zajął Jakub Bielak, trzecie – Jessica Pabisiaś, a czwarte – Hubert Mielnikiewicz.

W kategorii pomarańczowej do lat 9 nie miał sobie równych Piotr Pączkowski, drugie miejsce zajął Daniel Mazur, trzecie – Adam Łukasiewicz, a czwarte – Jessica Pabisiaś.

W kategorii zielonej do lat 10 zwyciężył Kevin Pabisiaś przed Goranem Burbo oraz Michałem Nadałą.

Dodatkowo rozegrany został turniej do lat 14, w którym mogli uczestniczyć wszyscy starsi zawodnicy, którzy nie biorą już udziału w programie Tenis 10, lecz są już o krok dalej. W tych rozgrywkach Marcin Śrutwa nie miał sobie równych, drugie miejsce zajął Filip Bawarczyk, trzecie – Jarosław Janiuk, a czwarte przypadło Szymonowi Pączkowskiemu.

– W tym turnieju najważniejsza była doskonała zabawa. Choć było bardzo dużo meczów zaciętych. Dzieci doskonale się bawiły. Nikt nie wyszedł z pustymi rękami. Dziękujemy sponsorom za wielkie wsparcie i nagrody rzeczowe – mówi Damian Jęzak z Top Tennis Lubin. **MISZ**

Przełamanie Cuprum



Piotr Hain został MVP meczu

■ Siatkarze Cuprum Lubin przełamali serię meczów bez wygranej. W Bydgoszczy lubinianie bardzo pewnie pokonali tamtejszą Łuczniczka.

Obie drużyny przed tym meczem zaliczyły serię pięciu spotkań bez wygranej i były bardzo zmotywowane, aby się przełamać. Jako faworyta wskazywano gości i to oni z tej roli wywiązali się bardzo dobrze.

Już pierwszy set pokazał, że gospodarzom o zdobyciu punktów będzie niezwykle trudno. Cuprum dało ugrać Łuczniczce zaledwie 15 punktów, w drugiej odsłonie bydgoszczanie zdobyli o dwa oczka więcej. Najbardziej zacięta była trzecia partia. Po wymianie ciosów w końcówce więcej zimnej krwi zachowali lubinianie.

– Przed meczem mówiliśmy sobie, że najważniejsze

żebyśmy zagrali efektywnie, bo bardzo potrzebowaliśmy tych punktów. Przed startem rozgrywek liczyliśmy, że w tym momencie będzie ich

więcej, ale mamy też swoje problemy w postaci kontuzji, które nas nie omijają – mówi Piotr Hain.

ŁUKASZ LEMANIK

Łuczniczka Bydgoszcz – Cuprum Lubin 0:3 (15:25, 17:25, 23:25)

Łuczniczka: Ananiew, Rohnka, Goas, Jurkiewicz, Szalacha, Filipiak, A. Kowalski (libero) oraz Bobrowski, Gryc, Sierko
Cuprum: Kaczmarek, Pupart, Michalski, Terzić, Masny, Hain, Kryś (libero) oraz Gorzkiewicz, Makoś (libero)

PlusLiga 2017/2018						
Lp.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ŻAKSA Kędzierzyn-Koźle	13	13	0	39-9	37
2.	PGE Skra Bełchatów	13	11	2	36-9	33
3.	Lotos Trefl Gdańsk	13	10	3	31-18	26
4.	ONICO AZS Politechnika Warszawska	12	7	5	26-18	22
5.	Asseco Resovia	12	7	5	24-22	20
6.	Jastrzębski Węgiel	11	6	5	22-17	20
7.	Indykpol AZS Olsztyn	12	6	6	24-22	20
8.	Cuprum Lubin	13	6	7	25-26	19
9.	Espadon Szczecin	13	5	8	29-28	19
10.	GKS Katowice	12	6	6	21-22	17
11.	Cerrad Czarni Radom	12	5	7	23-26	15
12.	Aluron Virtu Warta Zawiercie	13	5	8	21-32	13
13.	Łuczniczka Bydgoszcz	12	3	9	12-28	10
14.	MKS Będzin	12	4	8	16-29	10
15.	BBTS Bielsko-Biała	13	3	10	14-34	7
16.	Świętokrzyska Siatkówka Kielce	12	2	10	8-33	6

RCS CUP 2018

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ HALOWEJ

Eliminacje: 17 lutego 2017 – Hala ul. KEN

Finale: 24 lutego 2018, Hala Widowiskowo-Sportowa RCS

Zapisy do 10 lutego w siedzibie RCS – Lubin, ul. Odrodzenia 28b

10 osób w zespole

Regulamin i więcej informacji: www.rcslubin.pl, tel. 76 756 11 03

Dłubała: Potrzeba nowej wizji

■ W rozgrywkach najniższych klas rozgrywkowych nastąpiła zimowa przerwa. Twórcy telewizyjnego programu „Piłkarskie Niższe Ligi” nie zamierzają jednak odpoczywać i podjęli decyzję, że w tym czasie do studia TV Regionalna.pl zapraszają będą gości. Pierwszym z nich był lubinianin Marek Dłubała, wieloletni sędzia, aktualnie członek zarządu Dolnośląskiego Kolegium Sędziów.

W blisko godzinnej rozmowie poruszono wiele tematów związanych z regionalną piłką. Nie zabrakło również analizy tego, co aktualnie dzieje się w środowisku sędziów. Przede wszystkim o tym, że coraz częściej brakuje arbitrowi do sędziowania meczów w najniższych szczeblach rozgrywkowych.

– W naszym regionie brakuje reklamy do wejścia w piłkę nożną jako sędziego. Według mnie potrzeba nowej wizji, nowego otwarcia w wydziale sędziowskim. Nie wiem czemu nie wykorzystuje się wiedzy Marka Opalińskiego, Łukasza Sobiły, Artura Załęcznego, a także mojej osoby – mówił w programie Marek Dłubała.

Doświadczony arbiter podkreślał jednak, że w okręgu lubińskim mamy także trzech młodych sędziów, którzy mogą w przyszłości awansować na szczebel centralny. Są to: Damian Czukiewski, Wojciech Konefał oraz Piotr Ignatowicz. Przed ostatnią dwójką jednak w najbliższym czasie bardzo trudny wybór.

– Tu są dwa znaki zapytania, bo obydwaj są czynnymi graczami. Nie wiemy, co wybiorą, gdy będą mieli okazję awansu sędziowskiego i tutaj mamy zagwozdkę – dodawał Dłubała.

Nie zabrakło w dyskusji również tematów, które rozgrzewają ogólnopolskie media, czyli systemu VAR, powtórek wideo w meczach Lotto Ekstraklasy. Według Marka Dłubały, próby nowej technologii powinny być przeprowadzane na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej.

– Uważam, że w tym momencie jest to system niedopracowany, ale jak będzie dopracowany, to będzie pomagał. Najgorzej, że uczymy się na Ekstraklasie, a dla mnie poligonem dla takiego VAR-u powinna być II liga – podkreślał były sędzia szczebla centralnego.

ADAM MICHALIK



Spotkanie z Markiem Dłubałą było pierwszą z serii rozmów, jakie w najbliższym czasie planują twórcy programu „Piłkarskie Niższe Ligi”

Dominator z Lubina!



Piętnaście bramek zdobytych przez Świerczoka to drugi wynik w tym sezonie w całej lidze

» W ostatnich dniach w kapitalnej formie znajduje się Jakub Świerczok. Napastnik KGHM Zagłębie Lubin w meczach z Bruk-Bet Termalica Nieciecza i Pogonią Szczecin zdobył sześć bramek. Tym samym wysłał jasny sygnał do selekcjonera reprezentacji Polski, że jest gotowy do roli zmiennika Roberta Lewandowskiego.

Spotkanie rozgrywane w Szczecinie ponownie rozpoczęło się nie najlepiej dla KGHM Zagłębie. Podopieczni Mariusza Lewandowskiego przegrywali już 0:2, jednak wtedy sprawy w swoje ręce ponownie wzięli Jakub Świerczok. Zirykowany napastnik w pewnym momencie zrzucił z siebie maskę chroniącą nos, który uciepiał w poprzedniej kolejce, a chwilę później zdobył kontaktowego gola.

– Nic w tej masce nie widzę, bo jest źle zrobiona, a jak ktoś ma mi nos złamać, to złamie niezależnie czy w masce czy bez niej – mówił w przerwie Świerczok.

Na drugą połowę udało się namówić napastnika w grze w zabezpieczającej masce, a ten niemal w pojedynkę doprowadził do wyrównania.

Dziewiętnaście kolejek potrzebował napastnik KGHM Zagłębie Lubin na wyrównanie rekordowego wyczynu lubińskiego klubu pod względem strzelonych goli w jednym sezonie w Lotto Ekstraklasie w XXI wieku. Piętnaście trafień to tyle samo, ile wynosił dotychczas najlepszy wynik osiągnięty przez Michała Chałbińskiego w sezonie 2005/2006.

Świerczok ma coś, czego w tej chwili nie ma żaden

inny napastnik poza gwiazdą reprezentacji Robertem Lewandowskim. To swoboda zdobywania bramek w różnych pozycjach. Spośród piętnastu trafień sześć zdobył prawą nogą, cztery lewą oraz pięć głową. Do

tego dwudziestopięcioletni napastnik ma na swoim koncie również dwie asysty. To oznacza, że miał udział w aż 58,6% bramek zdobywanych przez KGHM Zagłębie.

ADAM MICHALIK

Pogoń Szczecin – KGHM Zagłębie Lubin 3:3 (3:1)

Bramki: Delew (31 min), Piotrowski (38 min), Niepsuj (45 min) – Świerczok (40 min, 52 min – karny, 90+2 min)
Pogoń Szczecin: Załuska – Niepsuj, Fojut, Dvali, Nunes – Drygas, Listkowski (85. Sytyński), Piotrowski – Frączczak, Delew (87. Formella) – Zwoliński (81. Holota).
KGHM Zagłębie Lubin: Polacek – Czerwiński, Guldán, Jach, Balić – Matuszczak, Kubicki – Tuszyński (46. Jagiełło), Pawłowski (62. Mazek), Woźniak (66. Janus) – Świerczok.

Lotto Ekstraklasa 2017/2018

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górniki Zabrze	19	10	6	3	36	40-27
2.	Legia Warszawa	19	11	2	6	35	27-19
3.	Jagiellonia Białystok	19	9	6	4	33	24-22
4.	Lech Poznań	19	8	8	3	32	27-15
5.	Korona Kielce	19	8	6	5	30	30-22
6.	KGHM Zagłębie Lubin	19	7	7	5	28	29-23
7.	Arka Gdynia	19	7	7	5	28	25-19
8.	Wisła Kraków	19	8	4	7	28	25-23
9.	Wisła Płock	19	8	2	9	26	22-25
10.	Lechia Gdańsk	19	6	6	7	24	27-28
11.	Śląsk Wrocław	19	6	6	7	24	24-29
12.	Cracovia	19	4	7	8	19	23-28
13.	Piast Gliwice	19	4	7	8	19	21-29
14.	Sandecja Nowy Sącz	19	4	7	8	19	16-26
15.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	19	4	6	9	18	20-29
16.	Pogoń Szczecin	19	2	5	12	11	17-33



TSZagłębieLubin

www.TSZagłębieLubin.pl